
**NISSAN**
**Krzysztof Musiński**  
 Authorized dealer No 026

 15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

 Zapraszamy do salonu i serwisu  
 codziennie w godz. 9-17

fak. 1835


**DACH**
*Na całe życie!*
**19,60\***
**blachodachówka**
**TRANSPORT, RATY**

Trapez T-18, T-20, T-35, T-55

rynny PLASTMO

dachówka bitumiczna

okna ROTO

 \*zł netto m<sup>2</sup>, całkowity pow. 350 m<sup>2</sup>

SALON FIRMOWY:

Łomża, Al. Legionów 52, tel. 0 600 926 795

tel. (0-86) 473-05-62, fax (0-86) 473-21-44


**TRAFFIC**

FABRYKA BLACHODACHÓWKI

fax (085) 676 13 44, www.traffic-blachy.pl

# KONTAKTY

Nr 17 (1173)

27 KWIETNIA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

## Wiosna miłosna...


 ISSN 0208-6840  
 INDEKS 363286

 ISSN 0208-6840  
 770208 684005

**OKNA**

 o podwyższonej sztywności  
 drzwi antywłamaniowe

**SUPER PROMOCJA!**

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

**Raty 0%**

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

 Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%  
**PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!**
**BIURA HANDLOWE PRODUCENTA**

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

**mj**
**JEDWABNE**
**kostka brukowa**

 Zakład Produkcji Elementów Budowlanych  
 i Kruszywa

 18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,  
 tel./fax (0 86) 217 25 42

**KUPIĘ KAŻDE**
**ROZBITE**
**AUTO 1994-2003**

602 666 111

603 050 603



# Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu  
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy  
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

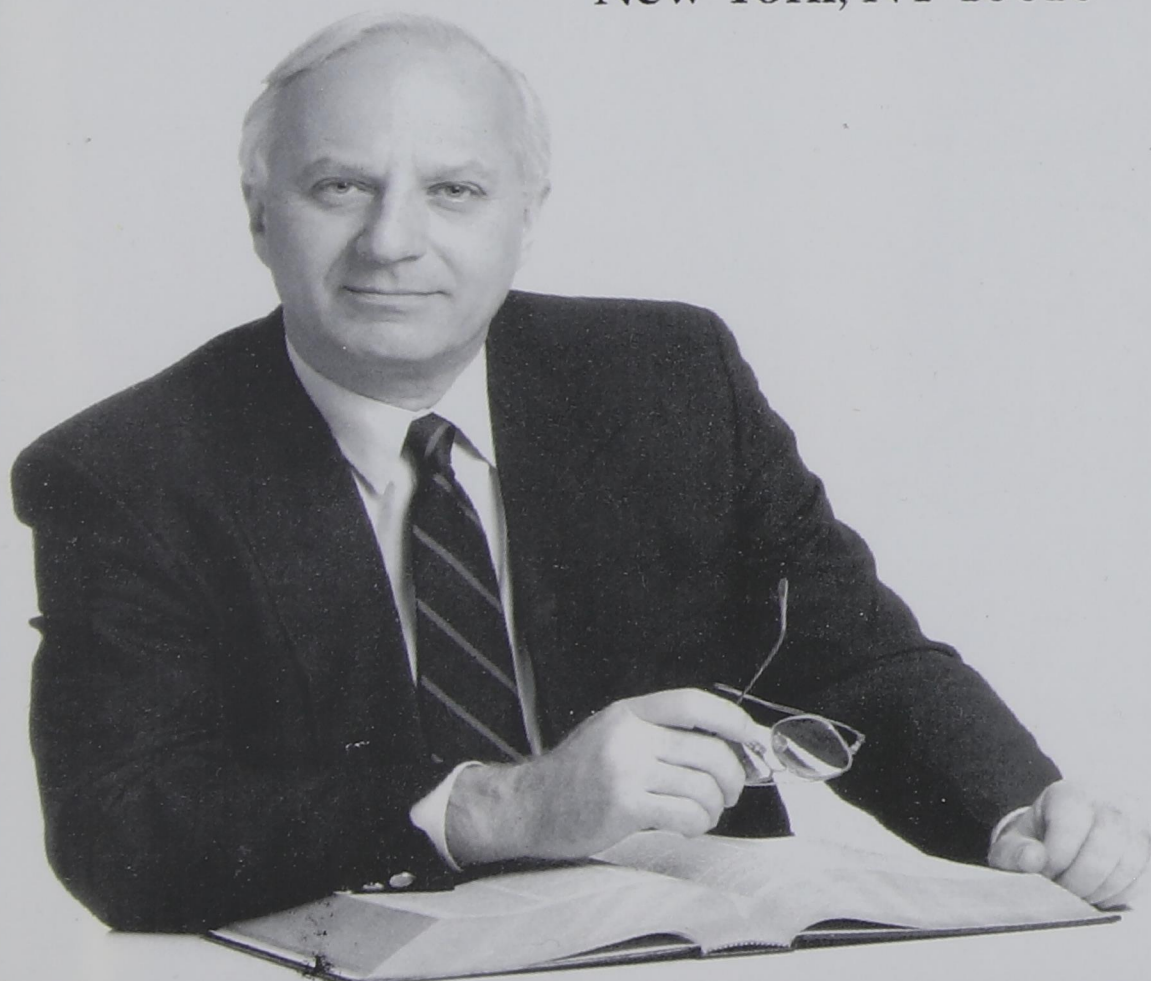
## ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**  
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum  
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których  
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek  
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**  
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)  
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem  
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**  
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016



**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*

k/m-c

- Pokrycia dachowe:  
Blacha dachówkowa  
Blacha trapezowa  
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna -PCV, ALU
- Okna dachowe
- System elewacyjny - marmoroc

**KOLBIS®**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165  
tel/fax (0...86) 216-58-56  
tel. kom. 0-501-555-725



Łomża  
ul. Zawadzka 4  
tel. (86) 216 74 01 wew. 322

POŻYCZKA PO PROSTU

# Wiosną hulaj dusza!

- Z pożyczką „Po Prostu”,  
swoje wiosenne plany  
możesz realizować  
łatwo i szybko!
- rozpatrzenie wniosku  
do 48 godzin,
- wypłata środków już  
w dniu podpisania  
umowy,
- oprocentowanie  
od 5,59%,
- minimalna kwota  
pożyczki: 1 000 zł.

**Konkurs  
Zobacz Luwr!**

BANK BPH  BANK PBK 

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

REKLAMA



**29 500 zł**

**NISSAN ALMERA**  
JAKKOLWIEK BYŚ LICZYŁ...

...decydując się na Almerę lub Almerę Tino, zawsze znajdziesz  
atrakcyjną ofertę dla siebie. Możesz wybrać: pierwszą wpłatę 29 500 zł,  
a następnie raty miesięczne już od 49 zł\*, promocyjną ofertę leasingową  
albo pakiet akcesoriów o wartości nawet do 4600 zł.  
\*Roczna rzeczywista stopa oprocentowania od 2,99%.

**SALON I SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

f. 2170

## HURTOWNIA GLAZURA KRÓLEWSKA

### O F E R U J E M Y:

- glazurę, terakotę krajową i importowaną
- gresy, klinkier, panele
- listwy mosiądz, aluminium, PCV
- kleje polskie, importowane (od 13 zł)
- TANIA GLAZURĘ i GRESY od 13,50 zł
- DOWÓZ GRATIS — RATY — UPUSTY
- realizujemy zamówienia indywidualne

**Duży zakup premiowany wczasami!**  
**Zapraszamy**

Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)  
tel.(086)218-05-86

f. 1659



TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

#### Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

#### Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczepańska, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelnik) tel. (0-86) 216-40-22

#### Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

#### Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

#### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,  
Wenanta Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

**Zdjęcia:** Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

#### Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (0-86) 215-35-67,  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska

**Przedstawiciele:**

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031  
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

#### Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

#### Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

#### Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

#### Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

#### Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

#### Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

#### Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

#### Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

#### Skład:

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

#### Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

## Głuchy telefon?

Coraz mniej mieszkańców województwa podlaskiego opowiada się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Z ostatniego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Białymstoku, wynika, że gdyby referendum zostało przeprowadzone w pierwszym kwartale 2003 r. „Tak” odpowiedziałoby 48,45 proc.; 18,30 proc. byłoby przeciw, a 33,24 proc. nie ma w tej sprawie zdania. W końcu ubiegłego roku zwolenników przystąpienia do UE było 51,14 proc., przeciwników — 17 proc., a niezdecydowanych — 33,24 proc.

Dla rządu i „europejskich” partii jest to bardzo niepokojący sygnał. Doświadczenie uczy bowiem, że podczas tego typu sondaży ankietowani bardzo często ukrywają swoją niechęć do Unii. Nie chcą być postrzegani jako ludzie przeciwni postępowi, nowoczesności i europejskim

aspiracjom większości elit politycznych i kulturalnych. Słowem: nie chcą wyjść na zacofańców, nie rozumiejących wyzwań nowych czasów. W tajnym głosowaniu dadzą jednak wyraz prawdziwym poglądom, choćby na złość owym elitom. Dlatego bez obawy o popełnienie dużego błędu można zaryzykować twierdzenie, iż większość „niezdecydowanych” to w istocie przeciwnicy wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Do referendum (7–8 czerwca) pozostało tak niewiele czasu, że trudno spodziewać się jakiejś radykalnej zmiany. A to oznaczałoby porażkę kampanii propagandowej prowadzonej przez administrację rządową i proeuropejskie partie polityczne: dowód całkowitej bezradności w komunikowaniu się ze swoim własnym społeczeństwem.

JAN ONISZCZUK

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości do 30 tys. euro

**Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym**

**w Czerwonym Borze 23 18-408 Wygoda**

**ogłasza przetarg nieograniczony**

**na dostawę własnym transportem: pieczywa na okres 1 roku**

Warunki zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego (budynek nr 23 — sekretariat) od dnia 17.04.2003 r. do dnia 29.04.2003 r. w godz. 8.00–14.00 (20 zł brutto).

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Pieczywo” w sekretariacie Gospodarstwa Pomocniczego **do dnia 30.04.2003 r. do godz. 10.00.**

Osobą upoważnioną do kontaktu z oferentami jest Pani Iwona Kamianowska  
tel. (086) 215-35-98.

**Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.04.2003 r. o godz. 12.00**

w sali konferencyjnej zamawiającego.

**Kryteria oceny ofert:**

- a) cena, — 70%
- b) termin płatności (ilość dni) — 20%
- c) czas dostarczenia zamówionych towarów (w godz.) — 10%

fak.2330

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości do 30 tys. euro

**Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym**

**w Czerwonym Borze 23 18-408 Wygoda**

**ogłasza przetarg nieograniczony**

**na dostawę własnym transportem: wyrobów cukierniczych na okres 1 roku**

Warunki zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego (budynek nr 23 — sekretariat) od dnia 17.04.2003 r. do dnia 29.04.2003 r. w godz. 8.00–14.00 (20 zł brutto).

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Wyroby cukiernicze” w sekretariacie Gospodarstwa Pomocniczego **do dnia 30.04.2003 r. do godz. 10.00.**

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Pani Iwona Kamianowska  
tel. (086) 215-35-98

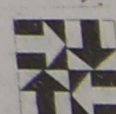
**Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.04.2003 r. o godz. 11.00**

w sali konferencyjnej zamawiającego.

**Kryteria oceny ofert:**

- a) cena — 70%
- b) termin płatności (ilość dni) — 20%
- c) czas dostarczenia zamówionych towarów (w godz.) — 10%

fak.2333





## ZA TYDZIEN:

„Kontakty” już w środę 30 kwietnia

**ANI CENTA NIE DOSTA-  
NIE PODLASKIE** od Stanów Zjednoczonych na inwestycje w Polsce, wynika z podpisanej już umowy offsetowej. Nawzajem obwinia się obecna i była wojewódzka władza. Amerykanie nie zainwestują także w województwach lubuskim i warmińsko-mazurskim.

**TRWA WIELKI TYDZIEŃ  
W CERKWI.** Po minionej Niedzieli Palmowej, która w tym roku przypadła tydzień po katolickiej, wyznawcy prawosławia w najbliższą niedzielę świętować będą Wielkanoc. W Polsce jest około 600 tysięcy wyznawców prawosławia, w tym większość w Podlaskiem.

**KILKA TYSIĘ-  
CYPACZEK ŚWIĄ-  
TECZNYCH** rozdzieliły wśród najuboższych organizacje charytatywne. Podlaski Bank Żywności zebrał kilka ton produktów spożywczych, które rozdzieliły katolicka Caritas i jej prawosławny odpowiednik „Eleos”, Polski Czerwony Krzyż i Polski Komitet Pomocy Społecznej. W łomżyńskiej kuchni Caritas wędliny, jaja, mąkę, cukier i inne artykuły otrzymało prawie 1200 rodzin.

**W GRONIE NAGRODZO-  
NYCH MEDALAMI EUROPEJ-  
SKIMI** w konkursie organizowanym przez Business Centre Club oraz Urząd Komitetu Integracji Europejskiej znalazło się osiem podlaskich firm. Nagrody za jakość oferowanych wyrobów i usług otrzymały spółki: Astwa, Cristal, Cortina, Anatex, Exclusive i Etra z Białegostoku, Malow z Suwałk i hotel „Warszawa” w Augustowie.

PIĄTĄ EDYCJĘ KONKUR-

**SU „AMBASADOR BIZNESU** — Podlasie 2003” rozpoczęła Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego. Udział w rywalizacji o laury mogą wziąć średnie i małe przedsiębiorstwa mające siedziby w województwie podlaskim oraz mogące się wykazać większością kapitałem polskim. Fundacja zaprosiła do udziału w konkursie około tysiąca firm, z których do kolejnej fazy przejdzie kilkanaście. Ostateczne rozstrzygnięcia zapadną w maju.

JAKO JEDYNI REPREZEN-



Obyśmy żyli jak pies z kotem...

**TANCI PODLASKIEGO** Szkoła Podstawowa nr 12 z Białegostoku i Gimnazjum z Piątnicy zakwalifikowały się do krajowego finału konkursu „Super Szkoła 2002”. Kilkuetapowa rywalizacja polegała najpierw na przedstawieniu ocen uczniów, a potem wykazaniu osiągnięć szkół w różnych dziedzinach. Końcowa rywalizacja polegać będzie na autoprezentacji finalistów.

**KONKURS NA PRACE MA-  
GISTERSKIE I DYPLOMOWE** o tematyce związanej z Łomżą i regionem ogłosiło Towarzy-

stwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Ocenę je jury pod przewodnictwem profesora Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku. Kopie prac obronionych w latach 1099–2003, powinny trafić do łomżyńskiej siedziby TPZŁ przy ul. Polowej do 30 października tego roku.

**NA 15 LAT WIEZIENIA  
SKAZAŁ SĄD OKRĘGOWY** w Białymstoku osiemnastolatka z Różanogostoku (gm. Dąbrowa Białostocka, pow. sokólski), który w ubiegłym roku zgwałcił i zamordował koleżankę z klasy. Prokurator żądał 25 lat pozbawienia wolności.

**AUTOR KANDYDUJĄCE-  
GO DO OSKARA FILMU „Ka-  
tedra”,** Tomasz Bagiński z Białegostoku, został laureatem kolejnej edycji nagrody im. Marcina Kłodzyńskiego „5, 10 i dalej”, tragicznie zmarłego dziennikarza i aktora.

**PIERWSZĄ NA-  
GRODĘ XXX TY-  
SKICH SPOTKAŃ  
TEATRALNYCH** za spektakl „Na to trzeba czasu” zdobył Teatr Tańca „Projekt” z Białegostoku, natomiast białostocka „Grupa Przejściowa” za „Reality show” otrzymała jedną z dwóch głównych nagród IV Ogólnopolskich Konfrontacji Tańca Współczesnego. Oba sukcesy łączą się z nazwiskiem Karoliny Garbacik, zarazem tancerką „Projektu” oraz instruktorką „Grupy”.

## ZNAKI CZASU

• „Mamy ogromny dług wdzięczności wobec naszych dziadków i rodziców, tych, którzy nie dożyli dzisiejszego dnia. Dnia, w którym historia spotkała się ze współczesnością, z nadzieją na lepszy świat”, powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski po podpisaniu traktatu o poszerzeniu Unii Europejskiej.

• „Czy wyraża pani (pan) zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?”, na takie pytanie odpowiedzą Polacy w dwudniowym referendum unijnym (7 i 8 czerwca), zdecydował Sejm.

• Porozumienie, że toruńskie Radio Maryja będzie informować o Unii Europejskiej zgodnie z linią Episkopatu, podpisał zespół biskupów ds. Duszpasterskiej Trojki o Radio Maryja z prowincją redemptorystów.

• W tzw. misji stabilizacyjnej w Iraku weźmie udział kilkuset polskich policjantów i żołnierzy.

• „Zrobimy wszystko, aby zapobiec masowemu magazynowaniu i importowaniu przez polskie przedsiębiorstwa żywności, którą po 1 maja 2004 roku będzie można sprzedać z dużym zyskiem w krajach Unii”, zapowiedział rzecznik komisarza ds. rolnych UE Gregor Kreuzhuber.

• Andrzej Lepper pierwszy raz spotkał się z poważnym buntem swoich lokalnych działaczy. Wielu radnych Samoobrony nie posłuchało jego nakazu, aby opuścić koalicję z SLD w sejmikach wojewódzkich. Niektórzy zapowiedzieli opuszczenie Samoobrony, inni zostali wyrzuceni.

• Pierwszy wyrok na byłego stalinowskiego sędziego wydał wojewódzki sąd w Warszawie, który skazał go na dwa lata więzienia za bezprawne skazanie w 1950 roku na sześć lat więzienia za rzekomą próbę obalenia władzy ludowej.

• Grupa prawicowych posłów zaproponowała, aby dzieciom można było nadawać cztery imiona zamiast dwóch.

### Biuro Ogłoszeń „Kontaktów” zaprasza

**poniedziałek – wtorek: 8<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>  
środa – sobota: 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>**

**Ogłoszenie  
nadane w środę do 9<sup>00</sup>  
ukaze się już w czwartek**



**KONTAKTY**



## PARTNERZY BEZ PARTNERÓW

Program „Lokalni partnerzy” będzie realizować w Łomży (miasto i powiat) oraz powiecie zambrrowskim Stowarzyszenie Szkoła Liderów z Warszawy. Organizacja z niemieckiej fundacji F. Eberta otrzymała pieniądze na promocję wspólnego działania lokalnych samorządów, organizacji pozarządowych i środowisk przedsiębiorców. Nauka „lokalnego partnerstwa” odbywać się będzie podczas kilkudniowych spotkań warsztatowych przedstawicieli tych trzech środowisk. Podobny program Szkoła Liderów realizuje jeszcze w kilku wybranych miejscowościach województwa podkarpackiego. Zainteresowanie władz Łomży biznesem jest na razie bardzo małe.

## ANI EURO Z UNII?

Gminy Czyżew, Klukowo i Szepietowo w powiecie wysokomazowieckim oraz Juchnowiec Kościelny w powiecie białostockim mogą być pozbawione unijnych dopłat dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, uważa starosta Jacek Bogucki z Wysokiego Mazowieckiego. Ze względu na nieco lepsze warunki glebowe i gęstość zaludnienia te cztery gminy nie mieszczą się w kryteriach przyjętych przez Ministerstwo Rolnictwa. Pozostałe podlaskie gminy na dopłaty mogą liczyć. Starosta i przedstawiciele samorządowych władz województwa zwrócili się do ministerstwa o uwzględnienie dodatkowych czynników i z apelem, aby nie pozostawiać w województwie małych „enklaw” traktowanych gorzej niż sąsiednie gminy.

## KTO RZĄDZI?

„Decyzja Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku jest bezprawną ingerencją w istotę samorządu”, oceniają Radni Komisji Finansów Rady Miasta w Łomży. Regionalna Izba Obrachunkowa wezwała bowiem Radę do wycofania z uchwały budżetowej poprawek, wprowadzonych bez zgody prezydenta Jerzego Brzezińskiego.

W piątek, 25 kwietnia, w sprawie uchwały budżetowej odbędzie się Nadzwyczajna Sesja Rady. „Izba samowolnie ingeruje w ustrój samorządu. Według jej uchwały, Rada może tylko »przyklepać« projekt, przedłożony przez prezydenta. Organ wykonawczy staje się organem stanowiącym. To jest sprzeczne z istotą samorządowości”, mówi radny Jerzy Brodziuk.

Prezydent Jerzy Brzeziński zaskarżył uchwalony przez Radę Miasta budżet, gdyż uważa, że pieniądze na inwestycje powinny być przede wszystkim wkładem własnym do projektów unijnych. Dzięki temu Łomża zyskałaby, według prezydenta, znacznie więcej. Radni chcieliby natomiast rozpocząć samodzielne zadanie.

Niezależnie od „budżetowych” racji, jest to spór bardzo istotny. „O kompetencje. Jego rozstrzygnięcie będzie ważne nie tylko dla samorządu w Łomży”, cennie ocenia przewodniczący Rady Jan Jarota i zaleca spokojną dyskusję.

## Święci Cerkwi

Ośmiu nowych świętych będzie miał Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Uroczystość kanonizacji odbędzie się 8 czerwca w Chełmie.

Sobór Biskupów Kościoła prawosławnego podjął decyzję o zaliczeniu do grona świętych ośmiu męczenników, którzy ponieśli śmierć w obronie wiary prawosławnej w latach 40. Nowi święci to mnich Ignacy, sześciu kapłanów, Bazyli, Lew, Mikołaj, Sergiusz, Piotr i Paweł oraz żona Pawła, Joanna.

Są to ofiary konfliktu polsko-ukraińskiego z okresu II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Brały w nim udział polskie i ukraińskie oddziały zbrojne, jak rów-

nież zwykle bandy dokonujące krwawych aktów zemsty i porachunków sąsiedzkich. Do walki między Polakami a Ukraińcami prowokowali i Niemcy, i Sowieci. Pochłonęły w sumie ok. 80 tys. ofiar po stronie polskiej i ok. 20 tys. po stronie ukraińskiej.

## PO KATAKLIZMIE

Minister ochrony środowiska Czesław Śleziak i posłowie sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa obejrzelili Puszczę Piską zniszczoną przez huragan w lipcu ubiegłego roku. Parlamentarzyści zaapelowali do rządu o znalezienie dodatkowych pieniędzy na zalesianie oraz odnowienie dróg zdewastowanych podczas kilkumiesięcznego usuwania powalonych drzew. W Podlaskiem największe szkody kataklizm wyrządził w Nadleśnictwie Nowogród, a zwłaszcza w gminie Turośl.

## Kościół Męczennika

„Niech owoce tego dnia będą owocami błogosławionymi”, powiedział ks. Andrzej Popielski, proboszcz nowej Parafii pod wezwaniem Świętego Andrzeja Boboli w Łomży, w miejscu przyszłej budowy kościoła przy ul. Wąskiej. Poświęcił je w Wielki Piątek biskup Stanisław Stefanek. Uroczystość poprzedziła Droga Krzyżowa wiodąca tu z Katedry; Mękę Pańską zainscenizowali aktorzy amatorzy i zawodowi.

Nowa parafia, ósma w mieście, oficjalnie utworzona została dekretem biskupa ordynariusza 4 marca 2003 roku. Powstała z części Parafii Katedralnej pod wezwaniem Świętego Michała Archanioła i części Parafii pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Pierwsze nabożeństwo, na pustym jeszcze placu, odprawione zostało w samo południe Niedzieli Wielkanocnej. Wkrótce wierni będą modlić się tu także na „Majowym”, codziennie o godz. 19.00.

Patron nowej parafii, święty Andrzej Bobola (1591–1657), okrutnie zamęczony przez kozaków, którzy pastwili się nawet nad jego zwłokami, był kapłanem między innymi w Łomży. Jest również jednym z patronów diecezji łomżyńskiej.



Podlaski program doskonalenia kadr



# Chcesz wiedzieć jak zarządzać małą firmą?

„Szkolenie dla pracowników MSP”  
Projekt finansowany ze środków programu  
Unii Europejskiej Phare  
oraz ze środków budżetu państwa

Sekretariat Programu  
15-085 Białystok, ul. Branickiego 17  
tel.: (85) 7409831, fax: (85) 7409832  
e-mail: chce@wiedziejak.pl  
internet: www.wiedziejak.pl

<www.WiedzieJak.pl>

f. 1098

## ZABIŁ WIDELCEM

Na 6 lat pozbawienia wolności skazał łomżyński Sąd Okręgowy Adama R., mieszkańca Kolna. W październiku ubiegłego roku po alkoholowej sprzeczce uderzył widelcem w szczękę o rok młodszego Mieczysława S. Cios okazał się tragiczny, ponieważ widlec ześlizgnął się po kości i przeciął mężczyźnie tętnicę szyjną, powodując jego śmierć z wykrwawienia. Sąd, wymierzając karę, zmienił kwalifikację czynu przyjętą przez prokuraturę z zabójstwa na nieumyślne spowodowanie śmierci. Wyrok nie jest prawomocny.

## UNIKALNA PSYCHODRAMA

„Dramat i tragedię pozostaw teatrowi”, pod takim hasłem odbył się w Białymstoku finałowy przegląd Festiwalu Małych Form Teatralnych, w którym udział wzięły zespoły utworzone przez uczniów gimnazjów. Organizatorami unikalnego w skali kraju Finału były białostocki Teatr Dramatyczny, Komenda Wojewódzka Policji i władze oświatowe. Wszystkie przedstawienia przygotowane przez młodzież dotyczyły problemów narkomanii, alkoholizmu, przemocy. Najwyższą ocenę jurorów otrzymali gimnazjaliści z Rutek (powiat Zambrów), wyprzedzając zespoły z Suwałk i Białegostoku.

# KONTAKTY





## „Z Aten do Aten”

— Ja tam do Unii nie mam, ale żeby robić huczną imprezę, w taki dzień jak dzisiaj? — oburza się Bronisława Kulesza. — Wielki post, Wielki Tydzień, a oni się bawią. Że też rząd na to pozwala...

Ateny, wieś nad jeziorem Blizno, między Suwałkami a Augustowem, powstały w pierwszej połowie XIX wieku. Teraz to 12 stałych siedlisk i 120 dacz. I choć turystów z roku na rok przybywa, miej-

# Traktat

## o nadziei...



Nad widownią szybko „przeleciała” kamera telewizyjna.

— Pomacham, może zobaczą mnie wnuczki w Białymstoku — zmieniła nagle temat kobieta.

### Wesoło, ale...

Co by nie mówić, było dużo muzyki, darmowe jedzenie, bez przerwy błyskały flesze aparatów, a mieszkańcy Aten nie mogli opędzić się od zabiegających o wywiad dziennikarzy. Zewsząd padały słowa o pięknej przyszłości.



scowość do niedawna należała do kurortów, o których głośno. Wszystko zmieniło się dwa tygodnie temu, kiedy okazało się, że w Atenach odbędzie się piknik europejski „Z Aten do Aten”. Pomysł Urzędu Marszałkowskiego był taki: w momencie, gdy Leszek Miller będzie podpisywał traktat akcesyjny w greckich Atenach, we wsi Ateny w Podlaskiem ludzie wypuszczą gołębie i będą świętowali „otrzymanie przepustki” do Unii Europejskiej.

### Traktat, kiszka i Żebrowski

Piknik odbył się nad samym jeziorem, tuż obok plaży gminnej, która jest nią tylko z nazwy.

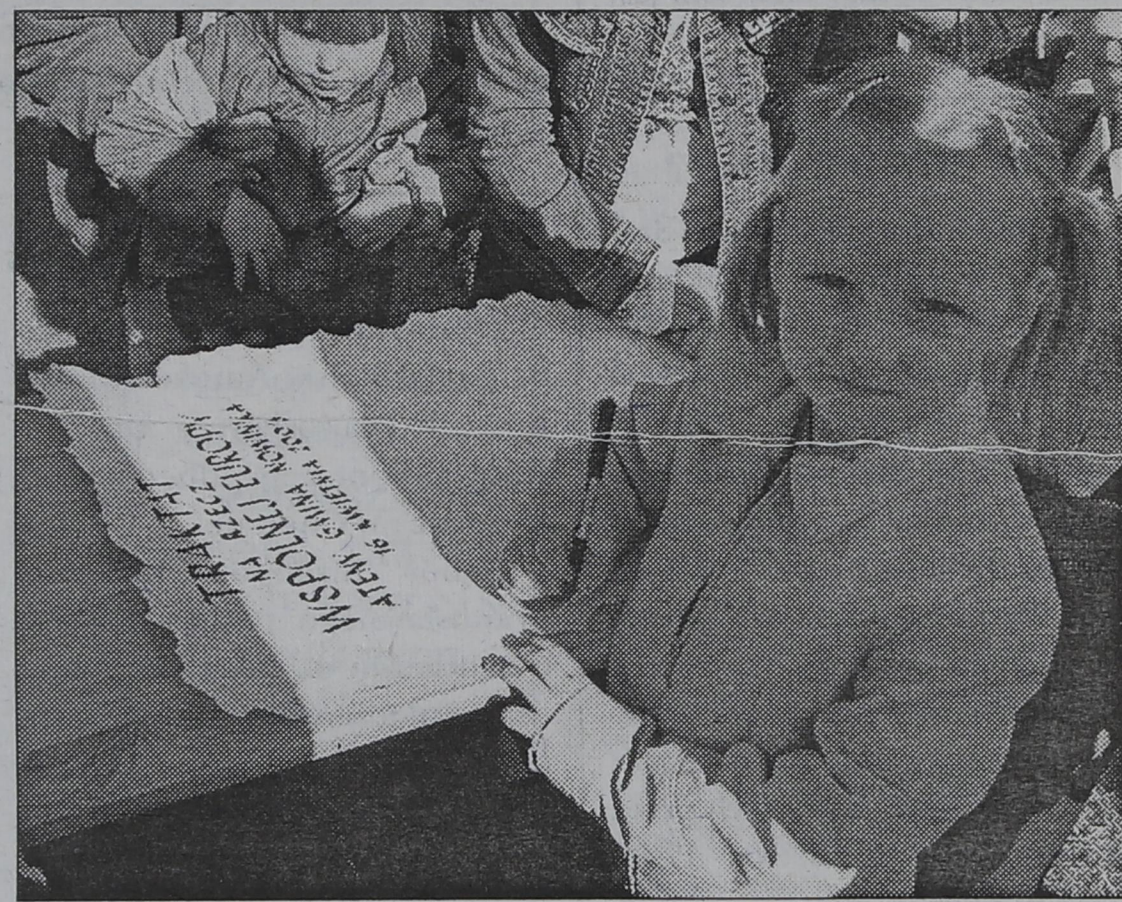
— Pomost kiedyś był, ale to było bardzo dawno. Teraz po nim nie ma śladu. Liczyliśmy, że jak przyjedzie tylu znakomitych gości, zadbają o to miejsce. Byłoby piękną wizytówką

gminy — mówi jeden z mieszkańców.

Spartańskie warunki nie przeszkodziły organizatorom w zainstalowaniu kawiarni. Wśród parasoli, przy stolikach goście raczyli się darmowymi kielbaskami i pieczoną kiszka ziemniaczaną. Z racji Wielkiego Postu, alkoholu nie serwowano.

Kulminacyjnym punktem, transmitowanym na całą Polskę, było podpisywanie traktatu akcesyjnego, który odczytał Michał Żebrowski. Zgromadzeni, których entuzjazm wzrósł tuż po połączeniu z greckimi Atenami i przemówieniu premiera Leszka Millera, wznosili radosne okrzyki. Ku niebu poszybowała też para gołębi.

— Czułam, jak mocno łomocze serduszko tego ptaszka — opowiada z przejęciem dziesięcioletnia Justyna Krzyżewska, która z Wiktoria Kamińską wypuściły gołębie. — Wiedziałam, że gdy odleci, ogło-



si wszystkim dobre wieści: niedługo będziemy w Unii Europejskiej.

### Leppera mam na... tylnej części spodni

Choć poparcie dla zintegrowanej Europy „piknikowicze” wyrażali w rozmaity sposób, największą inwencją i pomysłowością wykazali się Młodzi Demokraci. Młode demonstrantki nakleiły sobie na... zgrabnych pupach plakietki z przekreślonym nazwiskiem Andrzeja Leppera, szefa Samoobrony. Dopelnieniem były transparenty z hasłem: „Skończyła się era Leppera”.

— Pani, ja Leppera znam tylko z telewizora, ale żeby go na dupie nosić to wstyd — starsza uczestniczka pikniku nie kryła oburzenia.

— Oj, cicho, nie czepiaj się, oni są młodzi — mąż zdegradowanej niewiasty najwyraźniej nie podzielał uczuć połowicy.

— Przed transmisją telewizyjną kazali nam klaskać i wiwatować, czyli oszukiwać Polaków, oglądających program. Może ta cała Unia to też jeden wielki show, który dobrze wygląda tylko w świetle jupiterów? — Natalia Iwanow z Suwałk ma raczej wyrobiony pogląd: Unii „nie”!

— Może i będzie dobrze, jak nie nam to przynajmniej naszym dzieciom — zamyśla się Jan Kulesza. — Nie mam co do tego przekonania, ale wszyscy mówią, żeby wierzyć. Pewnie tak trzeba zrobić. Tylko trochę strach...

RENATA METELICKA

Fot. Zbigniew Krzywicki, autorka

Na zdjęciach: marszałek Podlaskiego Janusz Krzyżewski symbolicznie podpisuje traktat; młode pokolenie wniesie do Europy... kitki!



— Jolanta Kwaśniewska, małżonka Prezydenta RP: zawsze uśmiechnięta i szczupła. Jak Pani to robi?

— Szczęśliwa rodzina to znacznie lepsze samopoczucie. Najważniejsze, żeby nie popaść w jakieś czarnowidztwo, które jest dość typowe dla Polaków.

Jeżdżę dużo po Polsce, spotykam się z setkami wspaniałych ludzi, wiem i widzę, że w kraju dzieje się dużo dobrego. Ludzie wykonują świetną pozytywistyczną pracę na co dzień. Prowadzą normalne życie i osiągają mniejsze lub większe sukcesy. Z tego wszystkiego trzeba się cieszyć.

— Czy nienaganna sylwetka jest efektem jakiejś diety?

— Jestem fanką narciarstwa. Do narciarstwa udało mi się też namówić męża. Mam bieżnię w domu i też ćwiczę. Poza tym wiem, że powinnam się zdrowo odżywiać. Każdy z nas ma pewne słabości. Ja kocham ciastka, choć przecież słodczyce mają największą ilość kalorii. Czasami toczę ze sobą wewnętrzną walkę i daleko odsuwam od siebie piękne desery. Nawet nie staram się ich próbować.

— Czyli wielka dyscyplina i konsekwencja.



Z  
JOLANTA KWAŚNIEWSKA

o kobiecych sprawach

rozmawia Maria Tocka

# Recepta

— Nie tylko. Szczupła sylwetka to także wybranie dla siebie odpowiedniej diety. Piję mnóstwo wody. Woda jest na prawdę zbawienna dla organizmu. Poza tym, wszyscy powinni używać jak najmniej cukru. Myślę, że mamy w Polsce złe przyzwyczajenia dietetyczne. Na koniec obiadu jemy świeże owoce i pijemy soki. A one powinny być zjedzone z samego rana. Wtedy zupełnie inaczej ustawia się cały proces trawienny. Po godzinie dwudziestej nie jem nic. Staram się trzymać ten reżim, choć w naszym przypadku jest to dość trudne. Prawie przy każdej wizycie w Polsce czy za granicą, o dwudziestej siada się właśnie do oficjalnych kolacji.

— I trzeba się częstować, bo nie wypada...

— Wtedy trochę mistyfikuję, dłubię coś na talerzyku. To najlepsza formuła. Bardzo łatwo jest zdobyć każdy kolejny kilogram, natomiast bardzo trudno te kilogramy się gubi. I jak pomyślę, jaką musiałabym prowadzić walkę ze sobą, żeby te kilogramy zgubić, staram się w sposób najsensowniejszy ustalać swoje menu. Wtedy jest łatwiej.

— Dziękuję za rozmowę.

## DNI OTWARTE

26-27 KWIETNIA 2003

*Auto-Podlasie*



W programie Białostocka Premiera Mercedesa Klasy E oraz liczne atrakcje.  
Czekamy w godz. 8.00–16.00



Mercedes-Benz

Auto Podlasie

ul. Narodowych Sił Zbrojnych 9, Białystok tel. 085 662 31 41

fak. 2317

## Kino w domu dzięki BGŻ

Klienci i pracownicy Oddziału BGŻ w Łomży mają powody do radości. W banku rozstrzygnięto II edycję loterii promocyjnej „Lokata 5 na 4” i wylosowano upominki dla klientów. Wśród szczęśliwców jest Pan Antoni Czaczkowski, klient filii Oddziału w Grajewie, który otrzymał zestaw kina domowego. Warunkiem wzięcia udziału w losowaniu zestawów kina domowego było założenie lokaty w okresie trwania promocji. Klienci depozowali w banku wkłady o wartości 5 tys. zł na 4 miesiące. Osoby, które brały udział w obu ubiegłorocznych edycjach loterii „Lokata 5 na 4”, miały dodatkowo szansę na wylosowanie trzech nowoczesnych mieszkań na podwarszawskim osiedlu Willa Nowa.


W piątek 18 kwietnia tego roku na sali sprzedaży w łomżyńskim Oddziale panowała podniosła i świąteczna atmosfera. Pracownicy prezentowali zabranym gościom zestaw kina domowego, który dyrektor Oddziału Roman Polkowski uroczystie wręczył laureatowi. Były gratulacje, a także doskonała okazja do przybliżenia zgromadzonym klientom oferty banku.

Ale nie tylko w tym dniu wiosna na dobre zagościła w BGŻ. Zachęcająco brzmi również najnowsza propozycja banku skierowana do klientów indywidualnych — kredyt okolicznościowy „4 PORY ROKU” — wiosna, który z nastaniem kalendarzowej wiosny pojawił się w ofercie BGŻ.

Bank Gospodarki Żywnościowej często organizuje loterie promocyjne, których uczestnicy mogą wygrać atrakcyjne upominki. Wkrótce odbędą się kolejne losowania nagród w trwających obecnie w banku loteriach. Już w maju wśród uczestników promocji pakietu INTEGRUM Student bank wylosuje samochód osobowy, rowery i komputery. Zaś w czerwcu do wygrania będą wycieczki zagraniczne w loterii Primus.

Gratulujemy dotychczasowym zwycięzcom i zapraszamy do odwiedzenia naszych placówek w Łomży, Grajewie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie!

(promocja)

 BGŻ S.a.

KONTAKTY 



Wstąpiła do Związku Sybiraków, gdy tylko powstał. Otrzymała legitymację, a potem przychodziły zaproszenia na różne spotkania.

— Nie chodziłam na żadne. Z różnych powodów. Trochę wyjeżdżałam, trochę źle się czułam, trochę... bałam się wspomnień — mówi Janina Zalewska.

Pierwszy raz poszła w marcu na spotkanie. W restauracji „Pod Łosiem” w Łomży kawa, herbata, ciastko, miły nastrój. Inni znali się z widzenia, łączyły ich takie same przeżycia. Janina, „obca”, rozglądała się dookoła...

Przed wojną i w czasie okupacji jej rodzina mieszkała w Cedrach pod Stawiskami. W czerwcu 1941 r. rodziców, dwie siostry, brata i osiemnastoletnią Janinę zabrało NKWD. Najmłodsza siostra uciekła. Pamiątki z pobytu na Syberii są w pamięci. Ale do dziś w albumie Janiny zachowało się jedno, wyjątkowo ważne zdjęcie: młoda, słiczna dziewczyna, a na odwrocie dedykacja: „Kiedy w przyszłości będziesz sobie wspominać lata spędzone w Altaju wspomnij i o mnie, jak razem przeżywałyśmy smutne i wesołe chwile. Na pamiątkę zawsze miłej dla mnie Jasieńce — Krysia Zapolska z Parafinowa 31.03.46 r.” Krysia pochodziła z Wilna.

Janina wróciła do Polski w czerwcu 1946 roku.

— Pamiętam ten dzień. Najpierw poszłam pod krzyż i podziękowałam Panu, że wróciłam. Potem rozglądałam się po wsi. Spalona cała, a nasz dom stał... Bałam się zapukać, bałam się wejść. Wyszła młodsza siostra, która w czasie wywózki uciekła...

Na spotkaniu „Pod Łosiem” wspomnienia jak film prze-

## Spotkali się po 57 latach!



## Żywot pod powieką...

suwały się w myślach. Ciekawie zaglądała w twarze. Obok niej przechodził młodszy od niej mężczyzna. Spotkały się ich oczy. Przypominały kogoś sprzed lat.

— Spytałam: „Czy Pan był w Parafinowie?” Okazało się, że tak. „Czy może jest synem Edwarda Zieji”. Tak! Poznałam po oczach: ma takie same, jak jego ojciec. Od razu przypomniało mi się, że w Parafinowie Edwardowi urodził się syn. To właśnie był on.

Małego Janka, syna Edwarda, widziała ostatni raz w 1946 roku. Spotkanie po 57 latach!

Jan Zieja urodził się w roku

zsyłki, już na zesłaniu, w osadzie Parafinowo w Altajskim Kraju na Syberii. Jego rodzice pochodzili z Konopek. Kiedy zabrało ich NKWD, matka była w szóstym miesiącu ciąży, a jej spódnicy trzymał się pięcioletni syn Zdzisław i o rok starsza córka Barbara.

Zalewscy nie znali wcześniej Ziejów. W czerwcu 1941 roku zostali wywiezieni tym samym transportem. Poznali się w osadzie w Parafinowie.

— Tam trzymaliśmy się razem: głodowaliśmy, pomagaliśmy sobie, nawet trafiło się, że razem kradliśmy — wspomina Janina Zalewska.

Najtrudniej było kobietom z małymi dziećmi. Jej siostra była na zesłaniu z rocznym. Józefa Zieja, matka Edwarda, miała troje. Chodziła po osadzie i żebrała.

— Mama opowiadała, że ruskie ludzie są dobre. Ktoś dał jej kilka kartofli, ktoś inny garść ziarna — mówi Jan Zieja.

Zachorowała na tyfus. Leżała w szpitalu. Z głodu zmarł dziadek Zieja. Syn postawił mu brzozy krzyż. Raz ojciec ukradł i przyniósł w kieszeni trzy garście pszenicy. Został złapany, groziła mu śmierć. Pomogło tłumaczenie, że małe i głodne dzieci zostaną same.

Gdy Janek był już trzyletnim chłopcem, wykarmił go „ruski” pastuch: zawsze w jakąś bandorkę (puszkę po konserwie) udoił mu trochę mleka.

Ojciec wstąpił do polskiego wojska. Do kraju wrócił pierwszy. Jan Zieja z mamą i rodzeństwem dopiero w czerwcu 1946 roku.

— Tata wyjechał po nas furmanką na dworzec. Był w wojskowym ubraniu. Byliśmy straszliwie głodni. Jakaś kobieta przyniosła swojemu mężowi miskę kartofli zalanych mlekiem. Tak płakaliśmy „jeść”, że oddała nam tę zupę. A potem tata zawiózł nas do Cedrów. Była babcia i bardzo dużo ludzi — opowiada Jan Zieja.

Jest przewodniczącym Koła Sybiraków nr 3 w Łomży. Jednym z młodszych członków Związku. Ze związkowym sztandarem zjeżdżał cały kraj. W Łomży po 57 latach spotkał najbliższą sąsiadkę i świadka zesłania w Parafinowie.

KATARZYNA MAY

Na zdjęciu: Janina Zalewska i Jan Zieja

## Komputery Prezydenta

Pięć zestawów wartości stu tysięcy złotych, w skład których wchodzi: dziesięć komputerów, drukarka laserowa, cyfrowy aparat fotograficzny, można wygrać w konkursie zorganizowanym przez Kancelarię Prezydenta RP „Internet w szkołach”.

W konkursie mogą wziąć udział wszystkie gimnazja wiejskie, także te, które już mają pracownię internetową. Jest jeden warunek: szkoły muszą przygotować z lokalnym samorządem program, który pozwoli wykorzystywać otrzymany sprzęt nie tylko na lekcjach informatyki, ale też na zajęciach z innych przedmiotów.

Poza szkołą sprzęt powinien być wykorzystywany do szkoleń, na przykład, jak zdobywać finanse z Unii Europejskiej, do prezentacji swojej firmy, do stworzenia lokalnej strony internetowej. W tworzenie programu musi być zaangażowany samorząd.

Konkurs rozstrzygnięty zostanie 23 czerwca, a zgłoszenia należy nadsyłać do 31 maja na adres Kancelarii Prezydenta (Krakowskie Przedmieście 48/50, 00-071 Warszawa). Szczegóły można znaleźć na stronach [www.internetwszkolach.pl](http://www.internetwszkolach.pl)

## Korzenie

Regionalny zjazd odbyli działacze Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego w województwie. Gościem był krajowy szef SKL Artur Balazs oraz przedstawiciele podlaskich struktur kilku partii prawicy. Na stanowisko prezesa wojewódzkiego SKL wybrany został ponownie poseł Marek Zagórski. Jedną z większych sensacji był udział w zjeździe w charakterze delegata Karola Tylandy, szefa klubu radnych Samoobrony w Sejmiku Samorządowym i członka Zarządu Województwa. On sam oraz szefowie Stronnictwa tłumaczyli, że nie oznacza to udziału SKL w koalicji z SLD, rządzącej w Podlaskiem. Tylanda stwierdził także, że po wyrzuceniu z Samoobrony przez Andrzeja Leppera, wrócił do „korzeni”.

## Odbuduje Irak

Pierwszą podlaską firmą, która zgłosiła chęć udziału w odbudowie Iraku, jest białostocki Instal. Według wstępnych danych Ministerstwa Gospodarki, Krajowej Izby Gospodarczej i Polsko-Arabskiej Izby Gospodarczej, zainteresowanie w odbudowie wyraziło już kilkaset polskich przedsiębiorstw, zwłaszcza budowlanych i produkujących różnorodne artykuły rynkowe. Zgodnie z ustaleniami władz amerykańskich, ponoszących główny ciężar wojny i odbudowy Iraku, firmy z Polski, Australii i Wielkiej Brytanii, czyli krajów biorących udział wojskowy w obaleniu reżimu Saddama Husajna, będą mogły być partnerami przedsiębiorstw amerykańskich.



**KONTAKTY**



## Zaproponowali: zrobimy seks zbiorowy!

— Latają na wysokości 10 tysięcy metrów i doskonale o wszystkim wiedzą. I co się dzieje na ziemi, i co się dzieje w umysłach ludzi — stwierdza przekonany o prawdziwości swoich słów i natychmiast zapewnia, że choć ma osiemdziesiątkę, „w głowie wszystko jak trzeba”. — Obserwuję nas dzień i noc, znają każdy nasz krok, każdą myśl. A myśl to energia, którą można wykorzystać i dla dobra, i dla zła, jak bombę atomową. Manipulują więc ludzkością, bo mają urządzenia, którymi prześwietlają nas dosłownie i w przenośni. „Kontaktom” ujawniam to, bo wiecie, o co chodzi.

Poznałem ich osobiście! Od pewnego czasu latają nad moją posesją. Bardzo dobrze ich pojazdy widać w nocy. Któregoś dnia wylądowali przed moim domem! W dzień. Lotnicy jak lotnicy; ubrani po wojskowemu. Pewnie dlatego, żeby wydać się takimi jak ludzie. Mówią do mnie: „Mamy wielką misję do spełnienia na Ziemi”. A ja na to: „Krótco, o co chodzi, bo robota czeka mnie w polu”. A oni, że ich sprawa jest ważniejsza od każdej najpilniejszej roboty. I co?! I zaproponowali mi seks zbiorowy! W pierwszej chwili oniemiałem. A potem podałem ich do sądu w Łomży. Sprawę przyjęli i kazali czekać na wyrok. Czekam. Powiem wam potem, jak i co. Oni widać też czekają, bo znowu latają nad moją posesją; dzień w dzień, noc w noc. Czasem myślę, co będzie, jak sąd uwierzy w ich wersję. Ale myślę też, że uwierzy w moją. Przecież nie może tak być, żeby cała ludzkość podporządkowana była złej sile; żeby dała się tak manewrować! Coś trzeba z tym zrobić! Ze mną na pewno łatwo im nie pójdzie! Już ja sobie z nimi poradzę! Teraz, jak tylko się pojawiają, na pewno nie będę z nimi dyskutował, tylko zrobię porządek raz dwa! Tak, jak mężczyzna z mężczyzną powinien się rozprawić. Ostatnio, kiedy dali mi sygnał, że są blisko, poradziłem im głośno: „Trzymajcie się ode mnie z daleka!” Co z tego będzie? Zobaczymy!

## Mam moc porażającą!

— Kiedy wreszcie, k... zapłacą mi wszyscy za cud?! — krzyczał od progu i zaciskał pięść. Młody, silny fizycznie. — Ile

będę czekał?! Tyle roboty i co?! Za dziękuję?! A cud był przecież nie jeden! Dla was korzyść, a dla mnie zero?! Ze mną lepiej żadnych gier nie odstawiać! Bo ja mam taką moc, że możecie zniknąć za jednym machnięciem mojej ręki! Mam moc na wszystkich! Nawet nie macie pojęcia jaką! To w ogóle przechodzi wasze wyobrażenie! Niedługo się przekonacie. Zapłacicie mi za wszystkie cuda, któ-

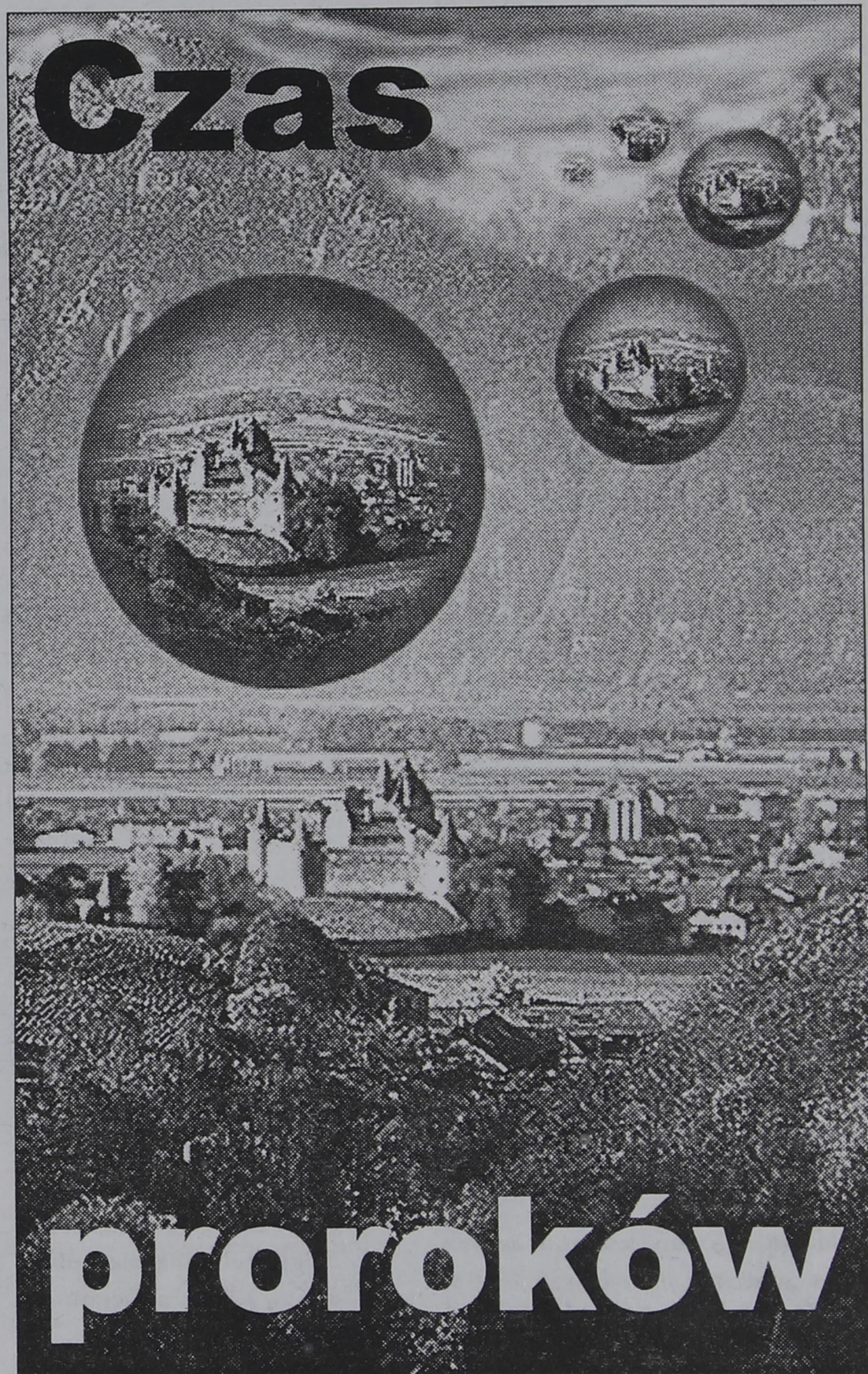
aby gruszki spadały sprawiedliwie. Nie spadają. A ja przecież tak pilnuję! Codziennie chodzę na miedzę; oglądam, liczę, mierzę, ważę. I tak już dziesięć lat! Nie ma innego wytłumaczenia: on mi każdą podmienia! I to jest brat?! Zapisalam tysiące kartek, zrobiłam tysiące rysunków. Poszłam do sądu. Poradzili, żeby się pogodzić. Spróbowałam. Mówię: „Oddaj mi moje gruszki, ja oddam ci twoje i je-

blagam was! Absolutnie! Ani włosów, ani oczu, ani ust, ani paznokci! Nie malujcie się, bo Bóg na was patrzy i cierpi. A zbawienie rozdzieli sprawiedliwie! — mówi nerwowo, przeciągając dłonią po siwej głowie. — Widziałam, co się dzieje z takimi kobietami. Nie umiem tego wszystkiego opowiedzieć, takie jest straszne! Bo i to miejsce jest straszne. Byłam tam. Nikomu tego nie życzę! Ale mnie nic się nie stało, bo ja tam byłam tak, jakbym nie była. Byłam po to, żeby wszystko zobaczyć i przestrzegać kobiety. Dlatego napiszcie jak najszybciej: „Kobiety! Pamiętajcie! Nie malujcie się! Nie malujcie się pod żadnym pozorem! Nie malujcie się, bo ściągniecie na siebie wielkie nieszczęście!”. Byłam już na rynku, byłam przed kościołem, byłam przed pekasami. Ale nikt mnie nie słucha! Cały świat mnie nie słucha! Nie rozumiem, dlaczego tak się dzieje! Przecież ja chcę dobrze dla całego świata; chcę, żeby wszyscy ludzie byli zbawieni. Ale oni tego nie potrzebują! Ale przyjdzie czas sprawiedliwości i wtedy już będzie za późno! Ludzie! Dlaczego tak trudno do was dotrzeć?!

## Doradca Busha

— Mnie nie są potrzebne żadne komputery, bo komputer mam w głowie! I dlatego mogę narobić wielkiego bigosu! — oznajmia, wyjmując z wypchanej teczki trzy kamyki, trzy druciki i trzy baterie. — To wystarczy, żeby zrobić porządek i ze stalinowcami, i z ubekami, z Ameryką, i z Rosją; i z resztą! Wystarczy! Bigos będzie jak nic! Trochę już go narobiłem, kiedy przedwcześniej podłączyłem się najpierw do mojego mózgu, a potem do Białego Domu. Napisałem im krótko: „Mam na was haka! Wiem, co, gdzie i jak!”. Wiadomo o co chodzi, nie? Natychmiast przyszła odpowiedź od Busha: „Czekamy na propozycję! Spełnimy każdy warunek”. A ja nic. Sprawdziłem, co się tam dzieje! A oni latają w Białym Domu tam i z powrotem jak opętani! I już przyznali mi taką kasę jako doradcy, że się zgodziłem! Zaraz się z nimi połączę i niech tam! Mam samolot do wyboru. „Kontaktom” pierwszym o tym mówię. Jesteście powiernikiem największej tajemnicy świata!

GABRIELA SZCZESNA



re uczynilem! Zapłacicie mi za całą moją moc! Co do grosza!

## Gruszki spadają niesprawiedliwie!

— To są dokładne rysunki wszystkich. A do tego każda zważona i zmierzona. Oddzielnie owoc, oddzielnie ogonek — rozkłada po żółtkie kartki w kratkę, przecierając pomarszczoną twarz. — I za każdym razem wychodzi tak samo: po jego stronie spadają większe, dojrzalsze. Bez plamek, bez robaczków. I równiutkie jedna w drugą! A ja?! Całe życie nie ma dla mnie sprawiedliwości! A wszystko przez to, że jestem uczciwa. Chciałam,

steśmy kwita”. A on w śmiech i jeszcze zrobił kółko na czołe, że niby jestem wariatka. To przyszłam do was. Przecież tu chodzi o gruszki z jednej jedynej gruszy na miedzy, czyli ziemni naszych przodków. I dlatego właśnie taką gruszę trzeba szanować. Ja szanuję, a on drwi. Ale ja wytrzymam wszystko. Już mam nowe rysunki. Wszystko porządnie opracowane; wszystko zmierzone, zważone, policzone. Nawet każdy ogonek, bo wszystkie pozbierałam; nawet te, co zostały na drzewie. Macie temat; bardzo dobry temat!

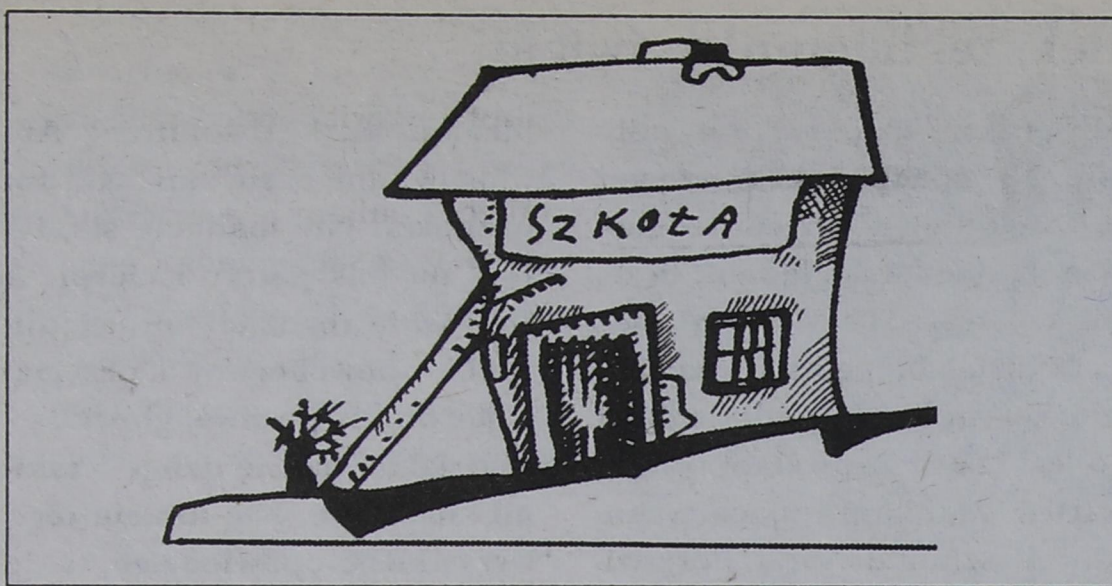
## Nie maluj się, kobieto!

— Nie malujcie się, kobiety,

KONTAKTY







## Olimpijski falstart

— Jako nauczycielka i jako matka powtarzam, że uczeń został skrzywdzony. Przez komisję wojewódzką! Bolesnie potwierdziły się opinie innych nauczycieli, którzy przekonywali, że uczniowie z Łomży nie mogą wygrywać z uczniami z Białegostoku. Powtórzę to jeszcze raz, bo już nie mam nic do stracenia. Minał termin olimpiady wojewódzkiej — mówi rozżalona Maria Michalska z Łonży.

Jest nauczycielką Publicznego Gimnazjum nr 3 w Łomży i jednocześnie matką Janka, ucznia trzeciej klasy tej szkoły. W tym roku brał udział w olimpiadzie matematycznej. Bez problemu przeszedł etap szkolny i zakwalifikował się do etapu rejonowego. W komisji rejonowej zasiadało kilku matematyków. Każdy z nich sprawdzał prace olimpijczyków. Według werdyktu komisji rejonowej, Janek zdobył 36 punktów i przeszedł do etapu wojewódzkiego.

Finał wojewódzki miał odbyć się 20 marca.

— Dwa tygodnie wcześniej do szkoły przyszła lakoniczna informacja, że nikt do wojewódzkiego konkursu nie zakwalifikował się. Sama prowadzę olimpiady z historii i wiem, jak wyglądają oceny. Nie mogłam zrozumieć, że w Łomży dziewięciu, czy jedenastu matematyków z komisji popełniłoby jakiś błąd, który zauważyła dopiero komisja w Białymstoku — mówi Maria Michalska.

Tego samego dnia z matematykiem Mariuszem Domańskim, który uczył Janka, pojechała do Podlaskiego Kuratorium. Poprosili o przedstawienie pracy ucznia i wyjaśnienie, co spowodowało zmianę werdyktu komisji.

Beata Kossakowska, przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Konkursu Matematycznego w Białymstoku, udostępniła pracę i wyjaśniła, że Komisja ujęła chłopcu dwa punkty za zadanie piąte. A dokładnie, za... brak rysunku pomocniczego. Zmniejszona punktacja już nie kwalifikowała go do etapu wojewódzkiego.

Matematyk Mariusz Domański raz jeszcze dokładnie przeanalizował zadanie swego ucznia. W brudnopisie naszkicował rysunek pomocniczy, ale nie przerysował go do czystopisu, bo nie było tego w poleceniu! Wynik zadania był pra-

widłowy. Tymczasem Komisja Wojewódzka za brak rysunku zdyskwalifikowała go, ośmieszyła i podważyła tym samym kompetencje komisji rejonowej. Złamała też określone przez siebie kryteria, bo w Informacji dla Rejonowej Komisji Konkursu sprecyzowała: „w przypadku zadań otwartych, rozwiązanych metodą poprawną, inną niż sugerowana przez autorów, o przyznaniu odpowiedniej liczby punktów decyduje Rejonowa Komisja Konkursu Matematycznego”. Rejonowa, a nie Wojewódzka!

— Jestem nauczycielką i nie mogę zrozumieć, dlaczego autorzy zadania, którzy w poleceniu wyraźnie nie określili, że wymagają rysunku, mogą karać za jego brak. Uczeń przecież mógł sobie wyobrazić ten rysunek, mógł go znać na pamięć, bo ma duże doświadczenie w rozwiązywaniu takich zadań. Jeśli komisja zrobiła błąd, bo nie podała wyraźnie „narysuj”, powinna się do niego przyznać. Jestem zbulwersowana takim podejściem — mówi Maria Michalska.

Odwolała się od werdyktu i prosiła o ponowną weryfikację pracy syna. Sprawą zainteresowała kurator Zofię Trancygier-Koczuk. Ale po weryfikacji, decyzja była taka sama. Janek nie przystąpił do etapu wojewódzkiego.

Matka i jednocześnie nauczycielka prosiła o interwencję minister Grażynę Łybacką. W dzień etapu wojewódzkiego otrzymała z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu krótką i zaskakującą odpowiedź: „Uprzejmie informuję, że sprawa została przekazana Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty celem zbadania zasadności zarzutów i zajęcia stanowiska”.

Czyli skarga na Kuratorium, które organizowało wojewódzki etap konkursu matematycznego i niezbyt precyzyjnie sformułowało polecenie, wróciła do... Kuratorium. Minał miesiąc mimo wyraźnego polecenia ze strony Ministerstwa, Kuratorium „zajętego stanowiska” nie przedłożyło.

Wynika z tego, że według Kuratorium uczeń musi wykonać polecenie, choć go nie było. Kuratorium polecenie, choć było wyraźne, wykonać nie musi.

Ucznia można ukarać...

MAGDA LIPIEC

Na skraju pewnego lasu znajduje się polana, a na niej dwie stoły; w jednej mieszkają kozy, w drugiej barany. Ich sąsiedzkie życie składa się głównie z kłótni i wzajemnych złośliwości. I nic nie poradzi na to nawet sam kogut, stróż rozbrykanych kózek, które zresztą, także nie szczędzą mu przytyków. Tymczasem...

## Zdębieją!

Tymczasem w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Łomży kolejna próba spektaklu Beaty Krupskiej pt. „Kozy i barany”.

— Tadeusz, głośniej!

— Barany miały zdębieć, a wcale nie zdębiały!

Barany dębieją jak należy.

— Adam, teraz tupnięcie!

Adam, lat 27, występujący w roli Barana Rajmunda, ma już pewne doświadczenie sceniczne: w przedstawieniu „O rycerzu i królu” grał króla.

— W „Kozach” kwestie są krótsze, tekst łatwiejszy, ale więcej się dzieje — mówi. — Przygotowujemy się od dwóch miesięcy i wciąż wydaje mi się, że coś zapomnę, że nie ten gest. Mam tremę, bo do przedstawienia został już tylko tydzień! Chciałbym mieć to za sobą, a z drugiej strony cieszę się, że znowu zagramy dla publiczności.

Adam ma za sobą trzy operacje. Najbardziej lubi wyszywać i gotować. Teatr to zupełnie co innego: tu naprawdę trzeba popracować!

Wojtek, lat 27, w „Rycerzu” był smokiem; w „Kozach” jest Myszą Kordulą.

— Wtedy mało miałem do powiedzenia, teraz o wiele więcej — mówi zadowolony. — Staram się, żeby wypaść jak najlepiej, chociaż cierpię na duszy. A wszystko przez te natręstwa, które ciągle mi przeszkadzają. Ale modłę się do Boga, żeby już nie bolało mnie kolano, żebym na scenie nikogo nie zawiódł.

Andrzej, lat 36, z trudem porusza się i mówi. Paraliż dziecięcy pozostawia nieodwracalne zmiany.

— Ale trzeba żyć! I cieszyć się! — mówi optymistycznie. W roli koguta wypada znakomicie!

Jerzy, lat 34, w „Kozach” gra kozę.

— Robię na drutach, ale tak na niby, bo w rzeczywistości nie mam o tym pojęcia — przyznaje. — Trema jest, nie ma co! Chciałbym dobrze wypaść. Tyle pracy, tyle prób. Musi się udać tak, jak udało się z „Rycerzem”. Po operacji, którą kiedyś przeszedłem, właściwie nie powinno mnie być na tym świecie. Ale jestem! Trzeba grać!

Podobnie jak „Rycerz”, także autorstwa Beaty Krupskiej, „Kozy” to bajka i dla dzieci (lecz bez infantylnego moralizatorstwa), i dla dorosłych. Humor, dowcip, wesołe piosenki.

— Nasz teatr to przede wszystkim zabawa, jeden ze sposobów odkrycia i rozwijania zdolności — mówi Anna Starachowska, muzykoterapeuta i reżyser spektaklu. — Czują się na scenie coraz pewniej, nie jest dla nich już czymś niewiadomym zagrać w prawdziwym teatrze. Doskonale wczuwają się w rolę i bardzo przeżywają każdą próbę. Ale nigdy nie zawodzą! Pod żadnym względem!

Na zdjęciu: aktorzy i aktorki z Warsztatu Terapii Zajęciowej podczas kolejnej próby „Kóz i baranów”.





„Wszystko dzieje się po bożemu”, zapewnia Ryszard Modzelewski, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi

11



nie ma szans na zdjęcie lub odczepienie. Ta ropucha jest tylko jego — mówi Barbara Synow.

Żaby łączą się w pary już w zbiornikach. Samice wsłuchują się w rechotanie samców, które przekrzykują się

o świcie i wieczorem romansowo krzyczą żurawie.

Wilki, rysie, jelenie, sarny już spodziewają się potomstwa, gryzonie płodzą się co najmniej od dwóch miesięcy, a zające (marczaki) i dziki już prowadzą się z matkami.

— W okresie godów lisy, bor-

suki, wilki, jenoty dają znać o swojej gotowości do amorów także zapachem — mówi Artur Wiatr z Biebrzańskiego Parku Narodowego. — Kiedy daniel upatrzy sobie samicę, kopie dołek, w którym ona przysiadła, by doszło do kopulacji.

Właśnie w pary kójarzą się motyle: cytrynek, bielinek, rusalka pawie oczko i rusalka pokrzywnik. Zawsze czekają na gody, kiedy jest ciepło i kolorowo od kwiatów.

Pszczóły i mrówki lubią „godzić się” w upały.

Stonka jeszcze śpi.

## Wiosna

Batalion gotowy na podryw

— Samce batalionów przybierają szaty godowe. Samice nie zmieniają kolorów, ciągle są tak samo szare. Natomiast wśród samców nie ma dwóch identycznych okazów. Każdy jest barwny, ale inny. Każdy swoim urokiem bardzo chce zwabić samicę — przekonuje ornitolog Barbara Synow.

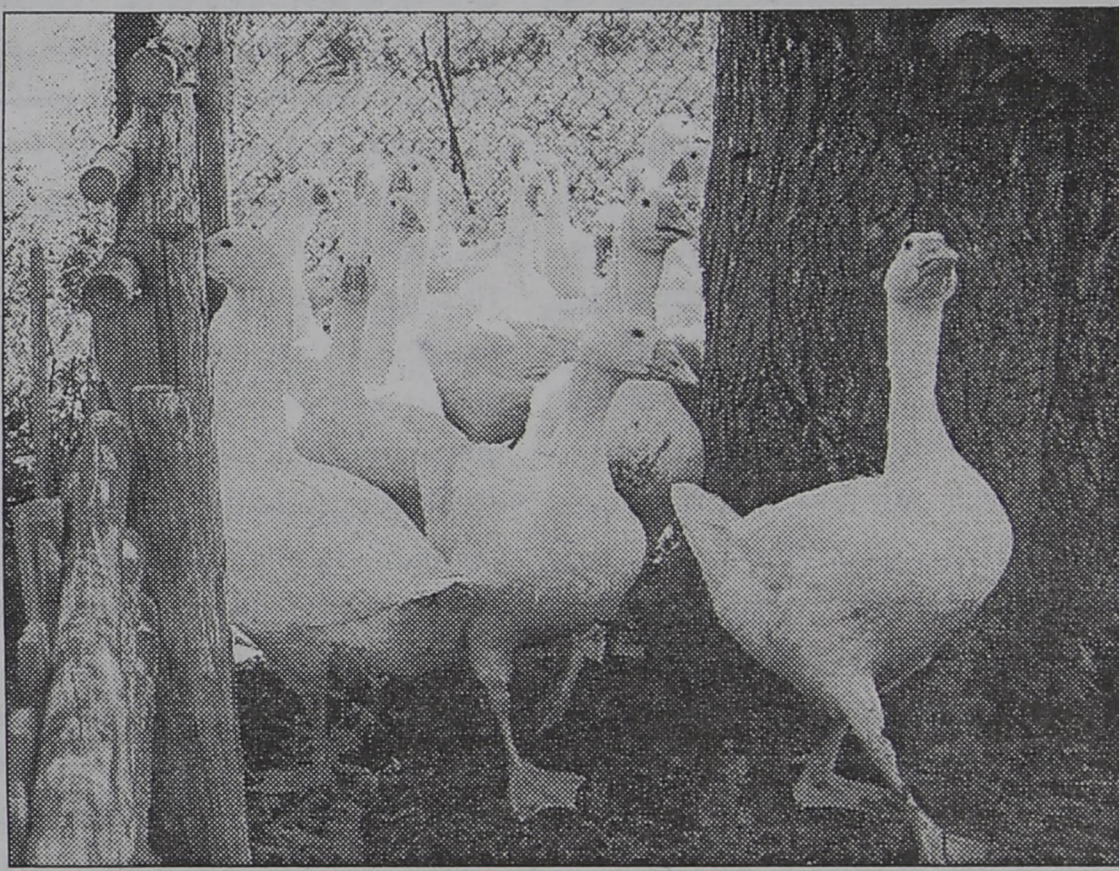
Loty godowe odbywają drapearne błotniaki: w charakterystyczny sposób wzbijają się w górę i ruchem korkociągu opadają w dół.

Najpiękniejsze zalotne kon-

między sobą. Samice wybierają tego, który robi to najgłośniej. Moc rechotu daje nadzieję na silniejsze potomstwo.

— Niezwykle są samce żab moczarowych. Normalnie są brązowe i szare, a w czasie godów przyjmują barwę niebieską. To wygląda prześlicznie, jak na zielonym liściu siedzi niebieska żaba — mówi Barbara Synow.

Dr Mikołaj Pruszyński z Narwiańskiego Parku Narodowego także już widział godowe niebieskie żaby. Przyleciały klucze gęsi, bociany wysiadują na gniazdach,



Za gąsiorem idzie cały harem

## miłosna

certy „grają” żaby. Ich radosne kumkanie słychać rano i wieczorem. Samice siedzą wyczekująco w starorzeczach, małych zbiornikach wodnych, a samce wabią je kumkaniem.

— Wśród płazów ciekawy jest zwyczaj ropuch: samica na swoim grzbiecie niesie samca w miejsce rozrodu. Łączą się w pary przed przystąpieniem do godów. Samiec, który wejdzie na grzbiet ropuchy, przyczepia się do niej modelami tak mocno, że już

Wiosna niesie tyle miłości w świecie przyrody, że człowiek, jedyne „zwierzątko” lubiące seks zawsze i wszędzie, z wiosną także nabiera większego wigoru.

KAROLINA WITT





## Rozrywanie

W Tokarach tylko granica państwowa jest jedyna. Gdyby nie nowa czerwona tablica, można by ją przekroczyć nieświadomie. Resztki zasieków z kolczastego drutu zwisają smętnie nad ziemią, ledwo trzymając się spróchniałych słupków. Przypominają bardziej ogrodzenie pastwiska niż linię rozdzielającą państwa. Wokół żywego ducha, tylko wiatr zawodzi w koronach drzew. Przez chaszcze, krzaki i trawy widać pola po drugiej stronie, ale wsi nie ma, przesunięto ją o kilometr i zniknęła za lasem.

— W latach 1946–1948 granicę prostowano trzy razy — wspomina Łucja Nesterowicz, dawna mieszkanka Tokar. — Najpierw zabrano Wysokie Litewskie, potem Bordziówkę, a za kolejnym razem podzielono Tokary. Nasza wioska ciągnęła się 5 kilometrów wzdłuż brukowanej drogi, na wschodnim jej krańcu stała cerkiew, na zachodnim kościół, a pośrodku szkoła. Część z cerkwią, gdzie więcej prawosławnych mieszkało, przyłączono do ZSRR.

Zanim jednak to się stało, ludzie przez dwa lata żyli w niepewności. Patkiewiczowie, rodzice Łucji, chociaż katolicy, mieli gospodarstwo we wschodniej części Tokar, zwanej Piaskami. Wobec decyzji o podziale próbowali zamienić się na gospodarstwa z prawosławnymi Wichowskimi. Ale kiedy cała sprawa przeciągnęła się w nieskończoność, ostatecznie wrócili na swoje. Nie wierzyli, że wieś można tak po prostu... rozerwać.

— Gdy w środku nocy, w 1948 roku zapukał do nas znajomy wojskowy mówiąc, że jeszcze dzisiaj granica będzie zamykana ostatecznie, ze zdenerwowania nie wiedzieliśmy, za co najpierw się złapać — wspomina Łucja Nesterowicz. — Płakaliśmy, ładując na wozy najpotrzebniejsze rzeczy, a krowy porzykiwały, jakby przeczuwały nieszczęście. Za naszymi plecami został ukochany dom z pięciocalowych bali, stajnia, chlew i sadek z pasieką... Teraz, gdy tak leżę w nocy, nie mogąc zasnąć, widzę je jak na dłoni. Wówczas jednak nie było czasu na rozmyślanie, radziecki bojec eskortujący przesiedleńców potrzasał pepeszą, dogadując: „Ot kulaki, rosielisia wozle granicy”.

### Polacy na gorsze

Tak jak Patkiewiczowie zdążyło się przenieść kilka rodzin białoruskich: Majczuki, Karasie, Wichowscy. Z początku wszyscy jeszcze mie-

li nadzieję, że się odmieni, odwrócą. Przyjdą nowe władze, inaczej postanowią, choćby na złość swym poprzednikom. Ale mijały lata, na granicy przybywało zasieków i ludzie powoli przyzwyczajali się do nowego życia.

Decyzje władz okazały się bezwzględne. Z raportu Oddziału Powiatowego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Bielsku Podlaskim: „Wieś Tokary w połowie przechodzi do Związku Radzieckiego. Do ZSRR należy 60% całej powierzchni wioski. Większość gruntów to grunta orne i łąki. Po polskiej stronie zostały nieużytki, wydmy piaskowe i lasy. Wsi grozi ruina gospodarcza. Po stronie radzieckiej znajduje się 17 kolonii, w pełni zagospodarowanych przez polskich gospodarzy. Ich właściciele Polacy przenieśli się już na stronę polską. Po naszej stronie pozostaje jeszcze 10 rodzin białoruskich, w tym pięć wrogich Polsce (służba w gestapo, dostarczenie broni do lasu — informacje poufne), które należy jak najszybciej przesiedlić na ziemię odzyskane...” Tak w kilku zdaniach jakiś funkcjonariusz skwitował kawał ludzkiego życia...

### Szosa donikąd

— Za 20 lat nikogo już tu nie będzie, tylko ten las, co wokół rośnie, zaszumi jak dziś. W zeszłym roku zaledwie jeden ślub dałem i dwa chrzty, a pogrzebów to już nawet nie liczę. Jesteśmy najmniejszą parafią na tym terenie, starzy wymierają, młodzi rozjeżdżają się po świecie albo szukają pociechy w alkoholu. Tak na naszych oczach rozpada się pewien świat, kończy się cała epoka — mówi ks. Ireneusz Koziejuk, proboszcz prawosławnej parafii w Tokarach.

Grzejemy się przy gazowym piecyku pod ikonostasem, bo w cerkwi ziąb przenikliwy. To przez tę wilgoć bijącą od gruntu, gdyż cerkiewka zbudowana została na bagnach w uroczysku Kotera. To tu w 1852 roku mieszkanka Tokar, zbierającej szczaw w dzień Świętej Trójcy, ukazała się Matka Boska. Miejsce szybko zasłynęło cudownymi uzdrowieniami i zaczęło przyciągać tłumy. Kościół prawosławny dopiero w 1912 r. zgodził się na budowę kaplicy. Wierni zebrali jednak tak dużo pieniędzy, że zamiast niej postawili cerkiew, błękitną jak niebo.

Batiuszka niedawno odnowił z parafiami elewację, wymalował wewnętrzne ściany, wyłocił ikony, ale brak prądu i stałego ogrzewania utrudnia restaurację.

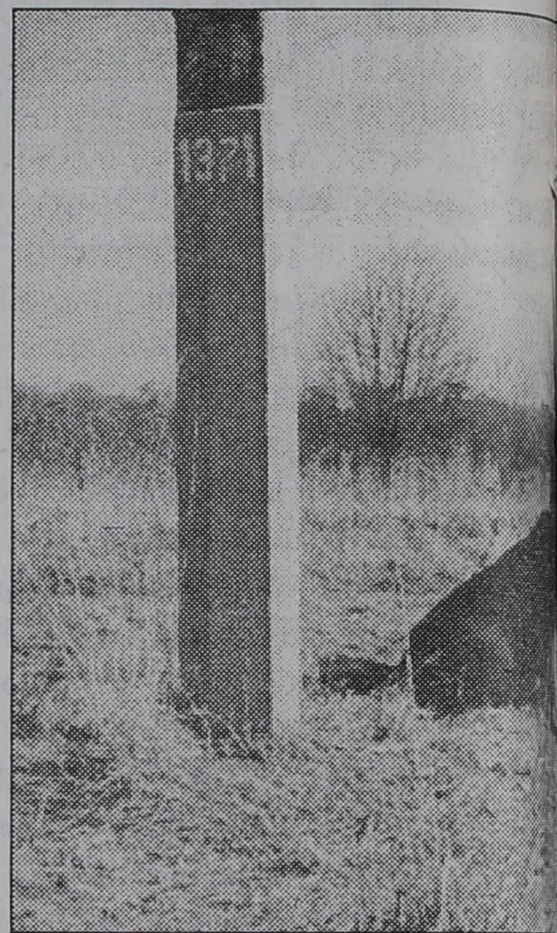


— W chłodne jesienne i zimowe dni drewniane ściany przemarzają i farba odpada płatami, a na ikonach tworzy się zielony nalot — opowiada. — Cerkiew tonie też w ciemnościach. Czasem włączam generator, aby choć trochę przyświecić. Za to latem, kiedy trawa się zazieleni, a między krzaczami ofiarnymi rozkwitną kwiaty, jest tu pięknie, najpiękniej na świecie, szkoda tylko, że wiernych ubywa.

Dziś też nie jest pewien, czy nie przyjdzie mu służyć samemu. Choć to niedziela. Drogi po deszczu zrobiły się śliskie, a to dla jego nie najmłodszych parafian prawdziwe utrapienie. Rowerem nie przejadą, a piechotą ciężko. Ostatnio jedna z kobiet pośliznęła się, upadła i złamała nogę. Musi więc być cierpliwy i wyrozumiały. Na razie dolewa oliwy do lampek przed ikonami, wystawia świece.

Jest już dobrze po dziewiątej, gdy leśną drogą od strony Tokar nadchodzą pierwsi zziębnięci parafianie. Stukot otrzepywanego z błota obuwia, kilka słów pozdrowienia, parę ukłonów przed ikonami i już można zacząć. Jedna z kobiet otwiera książki i zabiera się za śpiewanie, jakiś mężczyzna wspina się na dzwonnice.

„Gospodi pomiluj, gospodi pomiluj”, płynie w ciszy poranka nad polaną, nad ośnieżonym lasem, nad cudownym źródłem, gdzie na cembrowinie wiadro z zamrożoną wodą i kubek dla strudzonego pielgrzyma. Zaraz



# Przed





W Tokarach są dwa krzyże, dwaj księża,  
dwie świątynie i dwie historyczne racje



# cięci



za cerkiewnym płotem biegnie szosa prowadząca donikąd, przedzielona granicą. 2 km od niej, po białoruskiej stronie, leży druga część wsi Tokary. Tam też jest cerkiew, podobna do tutejszej jak dwie krople wody. Przed wojną i przed podziałem pełniła rolę parafialnej. Pewnie dziś, w tę zimną niedzielę, tak samo modlą się tam wierni; znajomi, krewni, sąsiedzi tych tutaj.

## Cienie z przeszłości

W Tokarach wszystko jest podwójne. Pośrodku wsi stoją dwa krzyże, prawosławny i katolicki, są dwaj księża, dwie świątynie i dwie historyczne racje. Trzeba mieć szacunek i zrozumienie dla tej dwoistości, bo tu ludzi przecina na pół nie tylko granica, ale także polityka narodowościowa. Kiedy jedni wychwalają sanacyjną Polskę pod niebo, drudzy nie zostawiają na niej suchej nitki. Kiedy jedni wkraczających po 17 września Rosjan biorą za okupantów, drudzy mają ich za wyzwolicieli; kiedy ci pierwsi miejscową partyzantkę wspominają z nabożną czcią, dla drugich to bandy.

Paweł Jankowski należy do jednego z tych dziwnie rozdwojonych światów. Jego bogaty dziadek, wójt gminy w latach 1919–1929, miał wyższe wykształcenie i słynął z pomysłów społecznikowskich. W 1919 r. założył pierwsze w re-

gionie kółko rolnicze, a potem kasy zapomogowe Stefczyka. Z jego inicjatywy wybrukowano we wsi drogę, zamykając usta złośliwym letnikom, którzy dworowali sobie z miejscowych: „Kto chce doznać boskiej kary, niech przejdzie przez Tokary”.

W czerwcu 1941 r. rodzinę Jankowskich wywieziono. Siedmioletni Paweł trafił do gułagu w rejonie Nowosybirsk, do Polski wrócił dopiero w 1946 r.

W jego stuletnim domu o architekturze szlacheckiego dworku niewiele zachowało się z dawnej świetności. Pod kaflowym piecem uśmiecha się smutno 91-letnia matka. Jankowski rozkłada na ciężkim dębowym stole całe swoje archiwum. Gdy pytam, jak to właściwie było z księdzem Tomaszem Lipeckim, komendantem bazy AK w Tokarach; czy naprawdę, jak mi mówiono, dzielił ludzi na lepszych i gorszych podług wyznania, gwałtownie zaprzecza.

— To był bohater, uratował wielu przed Niemcami. Za Stalina został skazany na 10 lat więzienia, z którego wyszedł z odbitą nerką.

O wyganianiu prawosławnych do „wschodniego raju” zaraz po wojnie Paweł Jankowski nic nie wie.

— To bzdury wierutne, tak jak te historie o zabójstwach. Tych czterech, o których pani mówi, skazano wyrokiem sądu podziemnego, gdyż byli zdrajcami.

Patkiewiczowa zaczyna się denerwować.

— Po co teraz rozdlubywać stare sprawy, wywlekać i wszystkich skłócać? Ludzie sobie życie poukładali, we wsi kilka rodzin jest mieszkających: Lasota z Lubą się ożenił, Kryński Mirek też prawosławną wziął, Mazuruk z Haliną żyje, wszyscy dzieci mają, czasem do cerkwi zajrzą, a czasem do kościoła, nikt nikogo od kacapów już nie wyzywa — zapewnia.

Ksiądz Ireneusz Koziejuk ma podobne odczucia. Mówi, że tu nikt świata zmieniać nie chce. On sam wychował się w takim kulturowo-politycznym rozdarcu, chociaż pochodzi nie z Tokar, lecz spod pobliskiej Grabarki.

— Najlepiej niech pani zajdzie do Aleksandra Wichowskiego — radzi. — On niezależny od wszystkich, nawet od wójta. To jeden z najstarszych ludzi w wiosce, każdy mu czapkuje. Chociaż sam ledwie chodzi, co niedziela przyjeżdża rowem do cerkwi...

Ale Wichowski powiedział w swym życiu wszystko, co miał do

powiedzenia, a teraz już tylko patrzy na boże pole...

## Z krestnym chodem przez granicę

Pierwszą pielgrzymkę, krestnyj chod, na Koterke odbyli w trzeci dzień Zielonych Świątek w roku 1906. Wiele było przy tym ambarasu, gdyż zgodę na procesję musiały wyrazić władze Kościoła prawosławnego, bardzo ostrożne w uznawaniu cudów. Potem wyruszali już co roku w tym samym terminie, tym samym szlakiem od cerkwi parafialnej w Tokarach.

Gdy wieś podzielono, zaniechano i tego zwyczaju. Tak było przez prawie 50 lat. 5 czerwca 1990 r., kiedy tylko rozeszła się wieść o otwarciu granicy, ruszył prawdziwy krestnyj chod: starą drogą, nieuczęszczaną przez pół wieku. Prawie 3 tys. prawosławnych i katolików. Przez graniczny, świeżo zaorany pas szli powoli i uroczyście, jakby po minach. Lecz w miarę zbliżania się do celu, zaczęli przyspieszać, by na koniec bieć. Starsi ludzie rzucali się sobie w ramiona splanani, jak niewidomi dotykiem rąk rozpoznając postarzałe twarze. Ci, którzy nie mieli rodzin, przywoływali się nazwami wsi, dawno już zapomnianymi.

— Witano nas kwiatami, łzami, solą i chlebem — opowiada Patkiewiczowa. — W tłumie rozpoznaliśmy mężczyznę, co dzieckiem pasał u nas krowy. Teraz był starym człowiekiem. Do dziś utrzymujemy z nim kontakt, przyjeżdża do nas żona. Podczas uroczystości mój mąż dowiedział się, że jego rodzinny dom przeniesiono. Stoi w Wysokim Litewskim.

Jeszcze długo po tym, jak zabrzmiała „Wieczna pamięć”, ludzie błądzili po cmentarzu, szukając jednocześnie żywych i martwych. Wiele grobów jednak trudno było odnaleźć, bo porosły chwastami...

Potem rozpoczęto starania o budowę przejścia granicznego w Koterce. Ale władze nie dały pieniędzy. Szansa na wprowadzenie uproszczonego ruchu granicznego między rozdzielonymi częściami wioski dodatkowo zmalała po wejściu Polski do NATO. Gdy Polska znajdzie się w Unii, będą musieli zapomnieć o pielgrzymowaniu.

HELENA LEMAN

Fot. Piotr Męcik („Przegląd”)

Na zdjęciach: Łucja Nesterowicz; granica tuż za cerkwią; cerkiew błękitna jak niebo...





Mieszkańcy Łomży pamiętają szczególnie ubiegłoroczny, absolutnie niezwykły i „odlotowy” koncert Orkiestry na wyjątkowej scenie... koronie miejskiego ratusza.

Dyrektor Tadeusz Chachaj z batutą i z muzykami prawie w chmurach

Łomżyńska Orkiestra Kameralna ma 25 lat! Stworzyli ją łomżyńscy muzycy: Jan Boćniewicz, Kazimierz Bylica, Wiesław Sokołowski i Mieczysław Szymański. W ćwierćwieczu kierowali nią: Mieczysław Szymański i Henryk Orłowski; Henryk Szewo i Czesław Kwieciński; Henryk Szewo i Bogusław Kręgielewski. Od dziesięciu lat dyrektorem naczelnym i artystycznym jest Tadeusz Chachaj. Podwójny jubileusz: 25 lat orkiestry i 10 lat kierowania zespołem łomżyńskich muzyków przez Tadeusza Chachaję.

Tadeusz Chachaj był w latach 1971–1990 dyrektorem i kierownikiem artystycznym Symfonicznej Orkiestry w Białymstoku, która po trzech latach została przemianowana w Państwową Filharmonię w Białymstoku. Artysta koncertował niemal we wszystkich polskich filharmoniach oraz prawie we wszystkich krajach Europy z takimi zespołami jak I Musici di Torino,

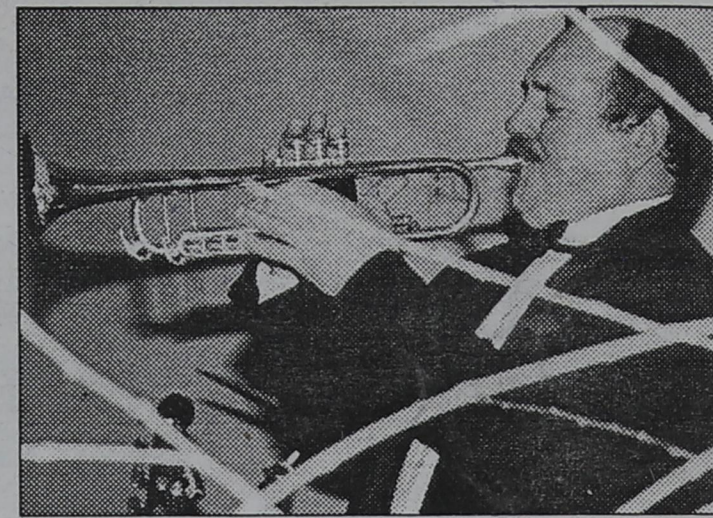
Camerata Versailles w Paryżu, Wileńską Orkiestrą Kameralną S. Sondeckisa, Filharmonią Wileńską, Filharmonią „Moldowa” w Jassi (Rumunia), Budapesztańską „MAV”, Narodową Filharmonią w Hawanie, Akademicką Filharmonią w Mińsku. W latach 80. wielokrotnie koncertował z Białostocką Filharmonią w Niemczech, Francji, Austrii i we Włoszech. W Austrii prowadził kilkakrotnie kursy dyrygenckie. Tadeusz Chachaj zajmuje się też aranżacją muzyczną utworów muzyki po-

pularnej; do jego znanych kompozycji należą: „Pieśni rzeszowskie”, „Czardasz”, „Suity rzeszowskie” i „Suita lubelska”.

Od dziesięciu lat z nieprzemijającą wielką pasją kieruje Łomżyńską Orkiestrą Kameralną. Dzięki szacunkowi i poważaniu w świecie muzycznym oraz poziomowi artystycznemu, jaki pod jego batutą reprezentuje Orkiestra, występowały z nią sławy. Regina Smendzianka, Konstanty Andrzej Kulka, Piotr

publicznością”, napisał słynny skrzypek Krzysztof Jakowicz po koncercie z Orkiestrą. A Piotr Paleczny zanotował: „Gratuluję wspaniałej publiczności i świetnie przygotowanej orkiestry”.

Mieszkańcy Łomży pamiętają szczególnie ubiegłoroczny, absolutnie niezwykły i „odlotowy” koncert Orkiestry na wyjątkowej scenie... koronie miejskiego ratusza. Dyrektor oraz jego muzycy przekonali wszystkich, że nie tyl-



Wrońskiego w Warszawie. Katarzyna Duda nagrała dwie płyty „Le Streghe” i „Le Streghe 2” z przebojami wirtuozowskiej muzyki na skrzypce.

Adam Zdunikowski jest laureatem

wielu konkursów wokalnych, współpracuje ze wszystkimi teatrami operowymi w Polsce oraz Staatsoper w Hamburgu, Operą Narodową w Sofii i Teatrem Narodowym w Pradze.

W Łomży Adam Zdunikowski i Katarzyna Duda wystąpią w towarzystwie Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod batutą Tadeusza Chachaję.

W programie jubileuszowego koncertu:

W.A. Mozarta „Wesele Figara”, H. Wieniawskiego „Fantazja”, słynne arie S. Moniuszki, G. Pucciniego oraz pieśni neapolitańskie.

Koncert odbędzie się w czwartek 24 kwietnia (godz. 18.00) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

Dyrektorowi Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, Tadeuszowi Chachajowi oraz jego wszystkim muzykom z Zespołu zdrowia, nieprzemijającego entuzjazmu oraz życia płynącego w rytmie wybranej melodii, życzą „Kontakty”.

MARIA BAUCHROWICZ

Na zdjęciach: Łomżyńska Orkiestra kameralna na koronie łomżyńskiego Ratusza akompaniuje Jackowi Wójcickiemu, śpiewającemu arie z... balonu, znany łomżyński trębacz Waldemar Borusiewicz i znany łomżyński skrzypek Jan Zugaj

## Z batutą w koronie



Paleczny, Krzysztof Jakowicz, Janusz Olejniczak, Wiesław Ochman, Grażyna Brodzińska, Katarzyna Duda, Jerzy Maksymiuk, Stefania Woytowicz, Kaja Danczewska.

Orkiestra zagrała tysiące koncertów w kraju, występowała także w Szwajcarii, Niemczech, Bułgarii, Rosji.

— Gramy od Bacha do Beatlesów, od Mozarta po popularne przeboje, od Beethovena po kompozycje kompozytorów współczesnych. Wszystko zespół wykonuje z wielkim smakiem, zachowując stylizację przynależną różnym muzycznie nurtom. Cieszę się, że Orkiestra jest potrzebna. Dziękuję publiczności, która przychodząc na koncerty, docenia nasz artystyczny wysiłek — mówi dyrektor Tadeusz Chachaj.

„Jestem zbudowany przygotowaniem zespołu i oczarowa-

ko im w duszy gra, ale mają wielką fantazję. Ten koncert, prawie w chmurach, uświetnił otwarcie IV Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego, organizowanych przez „Kontakty”.

Warto też przypomnieć, że dwa lata temu Orkiestra nagrała dwie płyty kompaktowe i... planuje wydanie kolejnych krążków.

W towarzystwie Orkiestry wystąpią znów znani soliści: skrzypaczka Katarzyna Duda i tenor Adam Zdunikowski.

Katarzyna Duda w tym roku została nominowana do prestiżowej nagrody „Paszportu” tygodnika „Polityka”, przyznanego wybitnym twórcom. Jest jedną z najciekawszych osobowości artystycznych w Polsce. Koncertuje w Polsce, krajach Europy, USA i Meksyku. Jest laureatką Międzynarodowego Koncertu Skrzypcowego Tibora Vargi w Szwajcarii oraz Międzynarodowego Konkursu na Skrzypce Solo Tadeusza





## Sing, jazz, blues

Na VII Ogólnopolski Festiwal Młodych Wokalistów „Sing, jazz, blues” zaprasza Miejski Dom Kultury w Łomży. Festiwal pod patronatem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego odbędzie się 26 kwietnia (sobota).

Jury pod przewodnictwem Krzysztofa Sadowskiego oceni umiejętności wykonawców z różnych stron kraju, którzy zaprezentują się w dwóch standardach jazzowych. Akompaniować będzie im sekcja rytmiczna muzyków z Łomży i Białegostoku.

Przesłuchania eliminacyjne rozpoczną się o godz. 9.00 w sali widowiskowej MDK (ul. Wojska Polskiego 3). O 19.00 odbędzie się koncert oraz Jam Sesion w wykonaniu zespołu jazzowego, uczestników Festiwalu i publiczności.

Festiwal jest kontynuacją organizowanych od lat imprez jazzowych (targi, warsztaty, koncerty).

Bliższe informacje: tel. 216-32-26, 216-45-53.



W pejzażu wiejskim minionej epoki krzyży było bardzo wiele. Wznoszono je, by wyróżnić określone miejsca, bądź upamiętnić niebywałe wydarzenia. Opiece Boga powierzono życie człowieka i losy całych miejscowości, zwłaszcza w momentach dziejów szczególnie trudnych: w czasie wojen, pomorów, klęsk żywiołowych. Okazywano także swoje uczucia, pragnienia i nadzieje. Stawiane ongiś na skraju miejscowości, dziś często, po latach rozbudowy, znajdują się wśród osiedli, jak na przykład w Bielsku Podlaskim przy wjeździe od strony Zambrowa, na roгатce ulic Brańskiej z ulicą Nową. Na stronie czołowej od ulicy Brańskiej napis, odnowiony niedawno farbą, w treści dosłownej (cytat):

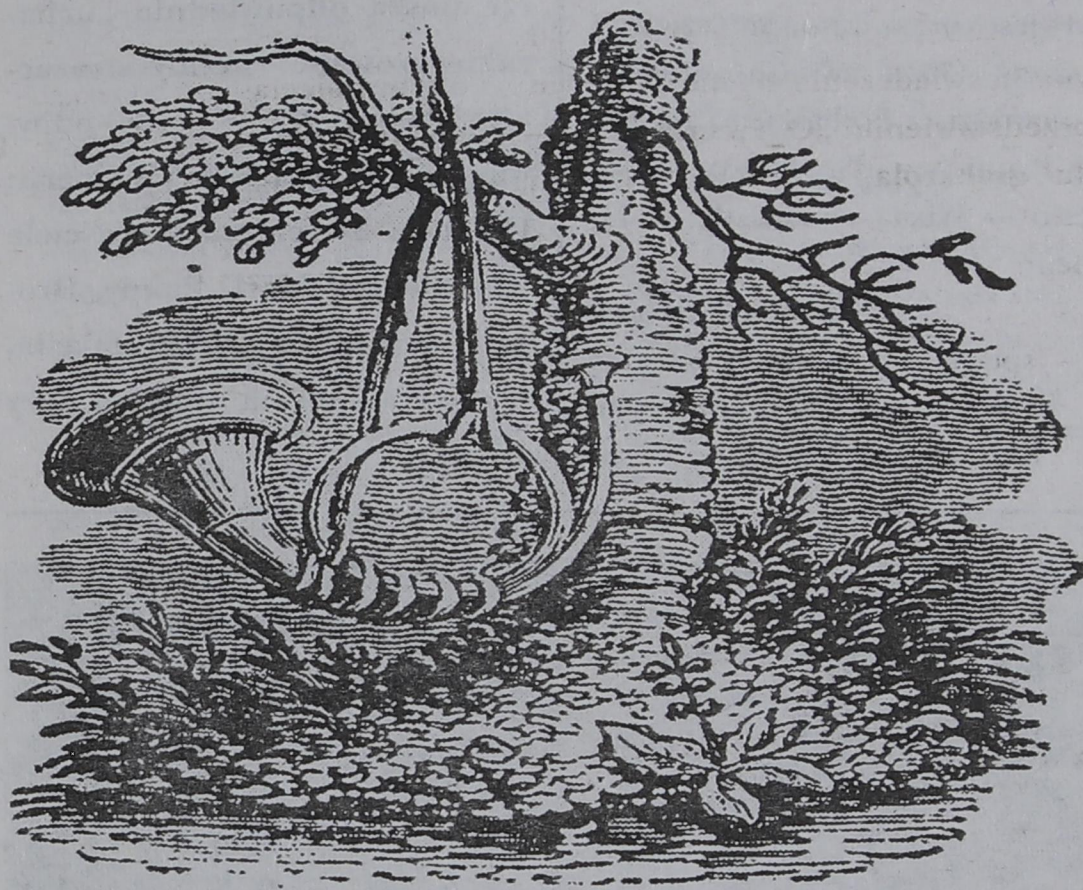
„Od powietrza głodu ognia  
wojny  
wybaw Nasz Panie  
2 X 1952 rok”

Kiedys krzyż, stojący przy drodze, był dla każdego człowieka drogowszkaszem. Tu zmęczony wędrowiec mógł przy-

siąść, odpocząć, zmówić modlitwę, uświadomić sobie wartość i zarazem kruchość życia. Obecnie mijany jest przez tumanymy spalin z samochodów, pędzących do pobliskiej wielkiej stacji benzynowej oraz zdążających do sąsiadującej z krzyżem samochodowej automyjni.



15



## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

## Przyjaźni pijacy

Przed tygodniem relacjonowałem przyjazd w lipcu 1912 r. do Łomży czwórki wioślarzy wrocławskich. Zostali przyjęci nad Narwią bardzo gościnnie, a okazali się spragnieni wiedzy o mieście i swoje wrażenia opisali potem w tomiku wydany ładnie drukiem.

Na wzgórzu Starej Łomży wrocławianie dostrzegli figurę świętą, ale bardziej ich uwagę przyciągnęły okoliczne chaty, zamieszkałe przez Żydów — rolników. Uznali ten fakt za wielką osobliwość, podobnie jak i obecność kilkunastu kóz wałęsających się po wzgórzu, potwierdzających „naocznie o pochodzeniu mieszkańców”. Wielce „uczony” to dowód, świadczący przede wszystkim o nikłych sympatiach wioślarzy wrocławskich do „narodu wybranego”.

Po spacerach i przejażdżkach przyszedł czas na ciężką pracę, czyli imprezę integracyjną: „Wioślarze wszystkich miast łączcie się!” Rozpoczęła się wieczorem i trwała do godziny trzeciej nad ranem. Nie wiemy, niestety, kto zwyciężył w rywalizacji przy stołach, kto szybciej wioślował potrawy i wlewał napitki w gardło. Skoro goście nic nie napisali na ten temat, pewnie musieli uznać się za przegranych. Z łomżanami mało kto mógł stawać w szranki, wszak jeszcze przed rozbiorem pisano, że tutejsza szlachta przyjazna, ale pijacy.

Po spaniu przyszła kolej na zwiedzanie miasta. Czy przejrzeni już goście na oczy? „Ulice są wąskie, krzywe i nie odznaczają się czystością, wewnętrznych ogrodów również nie ma, a miejscem spacerów jest chodnik z zachodniej strony czwo-

robocznego rynku. Ruch handlowy jest względnie duży, chociaż przemysłu fabrycznego nie ma wcale...”. Wyróżniały się, zdaniem zwiedzających, niektóre gmachy, o tych jednak nie będę pisał, bo wyróżniają się one także obecnie w centrum miasta.

4 lipca 1912 roku po południu łomżanie przeżyli sensacyjne wydarzenie. Przez miasto przejechało 20 aut biorących udział „w biegu” z Petersburga przez Warszawę do Moskwy. Tłumy wyległy na ulice i zgotowano gorące przyjęcie śmiałkom.

Takie rewelacje zaostrzają apetyt, pewnie więc jeszcze coś przekaszono i o 17.45 wioślarze wrocławscy odbili od nadbrzeża w Łomży. Dlaczego nie poczekali do rana? Może bali się kolejnej imprezy pogłębiającej integrację?

Narew była wyjątkowo wzburzona, woda prawie czarna, fale gniewne, a czajki krzykliwe. W dodatku rzekę pokryły tratwy, trzeba więc było kluczyć, by nie doszło do zderzenia. Na pożegnanie goście się rozmarzyli. Teraz dostrzegli piękno skarpy nadnarwiańskiej w złocących promieniach słońca, różnokolorowe dachy domów, które błyszcząc „tworzyły jakby jednolite, barwne zwierciadło, nad tym wszystkim dumnie wznosiły swe lśniące krzyże wieże kościelne”. Z lewego brzegu dochodził zapach suszonego siana, a z prawego żywicy; ryczało bydło, kwiliły ptaki. Postój i nocleg wypadły przy promie w Nowogrodzie. O poczęstunku kurpiowskim autorzy nie piszą.

ADAM DOBRONSKI

DO KINA „MILLENIUM”  
Z „KONTAKTAMI”

25 kwietnia (piątek) — • Księga dżungli 2, godz. 16.30 • Daredevil, godz. 18.00 • Show, 20.00.

26 kwietnia (sobota) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Show, godz. 18.00, 22.00 • Daredevil, godz. 20.10.

27 kwietnia (niedziela) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Show, godz. 18.00 • Daredevil, godz. 20.10.

28-29 kwietnia (poniedziałek-wtorek) — • Księga dżungli 2, godz. 16.30 • Daredevil, godz. 18.00 • Show, godz. 20.00.

30 kwietnia (środa) — • Księga dżungli 2, godz. 14.30 • Daredevil, godz. 16.00 • Show, godz. 17.50. W kinie konesera: • Wszystko albo nic, godz. 20.00.

1 maja (czwartek) — • Księga dżungli 2, godz. 15.00, 16.30 • Daredevil, godz. 18.00 • Show, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i sprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

KONTAKTY







### „BEZPIECZNIE NA GODY”

Chciałam poinformować Redakcję oraz Czytelników, że akcja ochrony płazów podczas wiosennych wędrówek, o której pisała w liście w poprzednim numerze Agata Sasak, jak co roku organizowana jest i przeprowadzana przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi. I to pracownicy Parku (wszyscy) dwa razy dziennie przenoszą płazy na drugą stronę szosy, określając przy tym ich gatunki oraz liczebność i naprawiając usterki przy płotkach i wiadrach. Wspomagani jesteśmy stale przez pięcioro dzieci z Drozdowa, które przenoszą płazy nie dla rozgłosu, a z potrzeby serca, za co należą się im gorące podziękowania! Ratanie żab w rezerwacie Kalinowo wynika z faktu, że właśnie tamte dy wędruje do miejsc rozrodu najwięcej tych pięknych, przyjaznych człowiekowi stworzeń (bliskość starorzeczy, gdzie składają skrzek).

Na okoliczność akcji, popularnie zwanej „ŻABY”, pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi przygotowali dla dzieci folder informacyjny, którego obszernie fragmenty wykorzystaliśmy (słowo w słowo) w swoim liście Agata Sasak.

W tym roku akcja trwa od 27 marca. Do tej pory odwiedziły nas trzy szkoły: Gimnazjum z Piątnicy dwa razy (raz — by ustawić część płotków, za co dziękuję w imieniu całego zespołu ŁPKDN i drugi — by wystąpić w telewizji) oraz po jednym razie Szkoła Podstawowa Nr 9 z Łomży i Szkoła Podstawowa z Chłudni (udział w przenoszeniu i obserwacji płazów). Odwiedzający Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi uczniowie (poza ostatnią wymienioną przez mnie szkołą, gdzie cała grupa z zainteresowaniem uczestniczyła w zajęciach) przyjeżdżają przeważnie po to, by nie być na lekcjach. Ciało pedagogiczne pojawia się natomiast w celu uzyskania zaświadczeń o współpracy z ŁPKDN, pomocnych w awansach na kolejne

szczeble w nauczycielskiej hierarchii plac.

Współpraca z niektórymi „grupami wsparcia” zaowocowała (już na samym początku akcji) zniknięciem pomarańczowych kamizelek ochronnych, które Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi wypożyczał dzieciom, by były z daleka widoczne dla kierowców nadjeżdżających pojazdów. Nie wymieniam tu nazwy grupy, będącej częścią szlachetnej w statucie ogólnopolskiej organizacji, licząc na to, że kamizelki zostaną zwrócone. (Czuwaj!)

Chciałam również sprostować błąd, jaki wkraść się w wypowiedź Agaty Sasak. A mianowicie: rzekotka drzewna występuje na terenie ŁPKDN bardzo rzadko (w tym roku — 5 sztuk na ponad 2600 przeniesionych płazów), a ropucha paskówka zdarza się sporadycznie (w tym i poprzednim roku nie spotkano ani jednego osobnika).

Z naszych kilkuletnich obserwacji wynika, że na obszarze ŁPKDN,

podobnie jak w całej dolinie Narwi, wśród płazów wyraźnie dominuje ropucha szara. Często spotykane są też żaby moczarowe i trawne. Znacznie mniej jest żab zielonych i grzebiuszek ziemnej, a czasami zdarzają się nawet traszki.

List mój wynika z faktu, że jestem osobiście odpowiedzialna za akcję „żaby” i nie mogę pozwolić, by ktoś się pod nią podpisywał. I proszę nie posądzać mnie o bezczelność. O wiele więcej mają jej przyjeżdżający do ŁPKDN nauczyciele.

Nauczona doświadczeniem informuję (na marginesie), że w najbliższym czasie (20 maja) Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi jest organizatorem czwartej Sztafety Obszarów Chronionych Województwa Podlaskiego na trasie Piątnica — Drozdowo — Rakowo — Wizna — Zawady — Tykocin.

**Barbara Synow**

specjalistka do spraw ochrony przyrody w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi

## Misterium

Z udziałem przeszło 50 wykonawców i tłumów mieszkańców Szczuczyna Miejski Ośrodek Kultury z parafią zorganizowali plenerowe widowisko **Misterium Męki Pańskiej**. W postać Jezusa wcielił się, jak już od kilku lat, listonosz Władysław Liszewski. Widowisko przygotowywane jest z wielkim pietyzmem. Mimo ograniczeń finansowych, nawet kostiumy wzorowane są na strojach, które można oglądać w filmach o tematyce biblijnej; rzymscy żołnierze noszą odpowiednio „ucharakteryzowane” hełmy strażackie. Poszczególne sceny odbywają się w naturalnej scenerii: Ostatnia Wieczerza w kościele Najświętszej Marii Panny, Droga Krzyżowa na ulicach miasta, Ukrzyżowanie na wzgórzu przy świątyni.

## Jarmark świętego Wojciecha

Na tradycyjny Jarmark świętego Wojciecha zaprasza 27 kwietnia (niedziela, w godz. 10.00–18.00) Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Impreza organizowana jest pod hasłem „W tyglu kultur i narodów”.

Na licznych stoiskach handlowych będzie można kupić dzieła twórców ludowych (między innymi biżuterię z bursztynu, serwety, haftowane obrazy, wyroby ze słomy, białego drewna i brzoźowych gałązek, ceramikę) oraz sadzonki kwiatów, drzew i krzewów, meble ogrodowe. Praca na kołowrotku, w kuźni, wyplatanie koszy, obróbka bursztynu to dzisiaj zawody ginące. Ale podczas Jarmarku zaprezentują się ci, którzy jeszcze potrafią „tak poloneza wodzić”. Nie zabraknie także regionalnych przysmaków (między innymi kiszki ziemniaczanej, chleba ze smalcem, jałowcowego piwa). Będzie też coś dla oka: Muzeum udostępni tego dnia wszystkie swoje ekspozycje.

Nie zabraknie, jak to na jarmarku, także muzyki i tańca: na ludowo przygrywać będzie na ludowo zespół „Kontro” z Siemiatycz, a o godz. 15.00 zaprezentuje się Dziecięcy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca z Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.



Wystawę fotograficzną „Swojskie klimaty” Jarosława Strenkowskiego prezentuje Regionalna Izba Historyczna przy Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie.

— Pragnęłam utrwalić w fotografii taką wieś, jaką zapamiętałam z dzieciństwa. Wsiadłem na rower z aparatem fotograficznym w plecaku oraz z czteroletnim dzieckiem i jeździłem po wsiach wokół Zambrowa. Zrobiłem chyba ponad pięćset kilometrów. Odnajdywałem ślady utrwalone w mojej pamięci. Fotografowałem — mówi autor.

Kryte strzechy chaty, studnie, bocianie gniazda pochodzą ze wsi: Grzymały, Grabówka, Wądołki Bućki, Gardlin, Srebrny Borek, Wdziękoń, Klimasze, dworki szlacheckie z XIX wieku we wsi Zanie i Grzymały.

— Wystawa może zainteresować garstkę zramolałych starców, którym ciągle pachnie wiejski chleb i swojska kiełbasa. Mówię tak, bo nie zgadzam się z

powszechnym zachwytem nad wszystkim co europejskie. Mamy bogate i piękne tradycje. Architektura dawnej wsi, którą ciągle się zachwycamy, tworzyli ludzie prości, niepiśmienni. Dziś architekci zaśmiecają miasta — prowokuje Strenkowski.

Z jego inicjatywy w ubiegłym roku prowadzone były wykopaliska archeologiczne w rejonie wsi Konopki Jabłoń i Poryte Jabłoń. Archeolodzy trafili na dwie ziemianki z XI i XIV wieku, wczesnośredniowieczną ceramikę, metale, tygiel do wytopu metali. Wszystkie skarby, po zbadaaniu i opracowaniu, będzie można obejrzeć jeszcze w tym roku.

— Za zgodą konserwatora zabytków, chcemy prowadzić dalsze wykopaliska archeologiczne we wsi Poryte Jabłoń — zapowiada Jarosław Strenkowski. (m)

Na zdjęciu: Maria Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie, przy ekspozycji i zrekonstruowanej studni





• Wielkie emocje budzą przy-  
miarki do budowy kolejnego w mie-  
ście supermarketu, w pobliżu ul.  
Mazurskiej. Protestują hurtowni-  
cy producenci, właściciele małych  
sklepów, obawiając się konkurencji.  
Władze Augustowa znalazły się mię-  
dzy przysłowiowym młotem a kowa-  
dłem. Burmistrz Leszek Cieślak od-  
był już kilka spotkań ze stronami  
konfliktu i zapowiada kolejne. Do  
ostatecznej decyzji jeszcze daleko.

### CZYŻE

• Plastik, szkło, papier i alumi-  
nium zbierają dzieci i młodzież  
szkolna, uczestniczące w konkursie  
selektywnej zbiórki odpadów. Ko-  
ordynatorem jest białostocka fir-  
ma Green Way, która opróżnia za-  
wartość worków. Aż 80 proc. docho-  
du ze sprzedaży surowców wróci do  
kasy gminy. Dodatkowym bodźcem  
są nagrody dla najlepszych (mię-  
dzy innymi rowery górskie i sprzęt  
sportowy).

### GRAJEWO

• W niedzielę, 27 kwietnia, o  
godz. 12.00 w Klubie Hades roz-  
pocznie się X Regionalny Przegląd  
Piosenki amatorów z całego woje-  
wództwa.

• Tegoroczne Dni Grajewa odbę-  
dą się w niedzielę, 29 czerwca. Jed-  
ną z atrakcji będzie Ogólnopolski  
Przegląd Kapel Podwórkowych.

• Drugim zakładem przetwór-  
stwa produktów żywnościowych,  
który jest budowany zgodnie ze  
standardami Unii Europejskiej, jest  
Masarnia Zagłoba.

### JASIONÓWKA

• Dzięki wsparciu unijnego fun-  
duszu SAPARD mieszkańcy Krzywej  
doczekają się wodociągu.

• Trwa wyrównywanie dróg do-  
jazdowych do pól i łąk. Rolnicy ru-  
szyli z wiosennym siewem. W gmi-  
nie najwięcej uprawia się mieszan-  
ki i ziemniaków. Coraz popularniej-  
sza staje się także uprawa kukurydzy  
na paszę.

### KOBYLIN BORZYM

• Największą tegoroczną inwe-  
stycją jest modernizacja dróg Koby-  
lin Cieszymy — Kobylin Pogorza-  
ki (ponad 4 kilometry) oraz Koby-  
lin Borzymy — Kobylin Kruszewo  
(980 metrów). Pieniądze pochodzą  
z unijnych funduszy PHARE i SA-  
PARD.

• Dawno nie było takiego wi-  
doku: bocian, który daje się „po-  
dejść” na trzy metry! Do swoich  
gniazd ptaki wróciły tej wiosny nie  
tylko z opóźnieniem, ale także bar-  
dzo brudne i osłabione. Mieszkańcy  
z troską śledzą ich los i mają nadzie-  
ję, że szybko nabiorą sił.

• Przybywa w gminie starych ka-  
walerów. Panny do wzięcia, po za-  
kończeniu nauki w mieście, już tam  
zostają. Lecz takie zjawisko nikogo  
już dzisiaj nie dziwi! „Dziewczyny  
uciekają ze wsi przed ciężką pracą i



biedą”, brzmi najczęściej powtarza-  
ny przez mieszkańców komentarz.

### KLUKOWO

• Samorząd gminy postanowił w  
dużym stopniu skorzystać z unijne-  
go programu SAPARD, z którego  
można otrzymać dofinansowanie in-  
westycji poprawiających stan infra-  
struktury technicznej. W fazę reali-  
zacji wkracza już projekt asfaltowa-  
nia drogi we wsi Lubowicz Wielki, a  
na rozpatrzenie dysponentów fun-  
duszu SAPARD czeka jeszcze pięć  
innych wniosków z Klukowa.

### KOLNO

• Powstaje trzecie (drugie jako  
dzienne) Liceum Ogólnokształcące.  
Decyzję o jego utworzeniu podjęła  
Rada Powiatu. Wejdzie w skład Ze-  
spółu Szkół Technicznych przy ul.  
Teofila Kubraka 6.

• Bezrobocie w powiecie utrzy-  
muje się na niezmiennym pozio-  
mie. Bez pracy są 3852 osoby, z któ-  
rych blisko 60 proc. mieszka na wsi.  
Tylko 612 posiada prawo do zasił-  
ku dla bezrobotnych. W związku z

resowani powstaniem takich warsz-  
tatów w regionie. Zgłoszenia przy-  
jmuje i informacji udziela PCPR (w  
budynku Powiatowego Urzędu Pra-  
cy), przy ul. Wojska Polskiego 46.

• Ułożony został chodnik z kost-  
ki brukowej od wjazdu na Stadion  
Miejski do ul. Kolejowej, a teraz  
trwają roboty od ulicy Kolejowej do  
Fabryki Przyrządów i Uchwytów. W  
tym roku naprawione będą chodniki  
przyległe do ul. Księcia Janusza i  
Wojska Polskiego.

• Radykalne zmiany w Komen-  
dzie Powiatowej Policji: na emery-  
tury odeszli dotychczasowy komen-  
dant Bogdan Ferenc i jego zastę-  
pca Kazimierz Potaś. Stanowisko ko-  
mendanta powiatowego objął młod-  
szy inspektor Jarosław Stankiewicz,  
dotychczasowy zastępca szefa KPP  
w Mońkach.

### KOSTRY NOSKI

• Mieszkańcy wsi zwrócili się do  
łomżyńskiego stowarzyszenia oświa-  
towego „Edukator” o prowadze-  
nie Szkoły Podstawowej. Decyzję o  
jej likwidacji podjęli w lutym radni



tym, iż stopa bezrobocia na koniec  
czerwca 2002 roku zrównała się ze  
stopą krajową (17,4 proc.), zasiłek  
dla bezrobotnych wypłacany jest tyl-  
ko przez sześć miesięcy.

Niewielki spadek liczby bezro-  
botnych zanotowano w gminie Gra-  
bowo, wzrost w mieście Stawiski i  
gminie Mały Płock. Aktualnie stopa  
bezrobocia w powiecie wynosi  
18,1 proc. i jest wyższa o 2,9 proc.  
od średniej wojewódzkiej.

• Urząd Miasta ubiega się o pie-  
niądze z Ekofunduszu na budowę  
kanalizacji sanitarnej i drugiej kwa-  
tery miejskiego składowiska odpa-  
dów komunalnych. Jest możliwość  
uzyskania nawet 70 proc. wartości.

• Powiatowe Centrum Pomo-  
cy Rodzinie widzi możliwość utwo-  
rzenia w powiecie warsztatów tera-  
pii zajęciowej. W związku z tym kie-  
rownictwo Centrum prosi o kontakt  
wszystkich, którzy w orzeczeniach o  
niepełnosprawności posiadają wska-  
zanie terapii zajęciowej i są zainte-

resowani powstaniem takich warsz-  
tatów w regionie. Zgłoszenia przy-  
jmuje i informacji udziela PCPR (w  
budynku Powiatowego Urzędu Pra-  
cy), przy ul. Wojska Polskiego 46.

### MAŁY PŁOCK

• Od roku w Chłudniach dzia-  
ła zespół artystyczny „Słoneczko”,  
powstały z inicjatywy Danuty Waś-  
ko. Tworzy go 49 uczniów szkoły  
podstawowej i gimnazjum w Małym  
Płocku. Występuje na uroczysto-  
ściach szkolnych i ogólnowiejskich.

### NAREW

• Rozpoczęła się budowa oczysz-  
czalni ścieków w Narwi. W 70 proc.  
finansuje ją unijny fundusz PHARE  
(205 tysięcy euro); pozostała kwota  
to dotacja z Wojewódzkiego Fun-  
duszu Ochrony Środowiska i Go-  
spodarki Wodnej oraz budżet gmi-  
ny. Oddanie oczyszczalni do użytku  
(330 metrów sześciennych na dobę)  
planowane jest z końcem września.

• Z początkiem 2003 roku wójt

Jakub Sadowski, po 30 latach „kop-  
cenia” (od 20 papierosów dzien-  
nie wzwyż), rozstał się z nałogiem.  
„Przytyłem 14 kilogramów, ale po-  
woli wracam do normy i na pewno  
się nie poddam”, zapewnił nas.

### SOKOŁY

• Sesja Rady Gminy odbędzie się  
29 kwietnia. Główne tematy: gło-  
sowanie nad absolutorium dla wój-  
ta oraz uchwałą likwidującą pod-  
stawówki w Rżączach (34 uczniów)  
i Perkach Karpiach (41 uczniów).  
„Na włosku” wisi także przyszłość  
Szkoły Podstawowej w Nowych Ra-  
ciborach, gdzie obecnie jest 48 dzie-  
ci. Demograficzne prognozy wciąż  
są pesymistyczne. Bywają jednak i  
dobre oświatowe wieści: gmina na-  
reszcie doczekała się, pierwszego  
w swojej historii szkolnego autobu-  
su (popularnego gimbusa), którym  
już podróżują uczniowie.

### STAWISKI

• „Kompromisowy” werdykt wy-  
dało Podlaskie Kuratorium Oświa-  
ty w sprawie planowanego ograni-  
czenia sieci szkół podstawowych.  
Sprawa budzi w gminie ogromne  
emocje. Głośno było zwłaszcza o se-  
sji, na której zapadały decyzje, doty-  
czące szkół: rozjuszeni mieszkańcy  
kilku miejscowości na kilka godzin  
zamknęli radnych w budynku Urzę-  
du, domagając się odwołania decy-  
zji likwidacyjnych. Ostatecznie wo-  
jewódzkie władze oświatowe zgodzi-  
ły się na likwidację szkoły w Miecz-  
kach i Romanach. Podstawówki w  
Budach Stawiskich, Jurcu i Wyso-  
kiem Małym będą miały obniżony  
stopień organizacyjny (pozostaną w  
nich klasy I-III). Pełnoprawną szko-  
łą podstawową pozostanie szkoła w  
Dzierzbi, słynąca z kultywowania  
ludowych tradycji twórczych. Sieć  
uzupełniają szkoły w Stawiskach i  
Porytem.

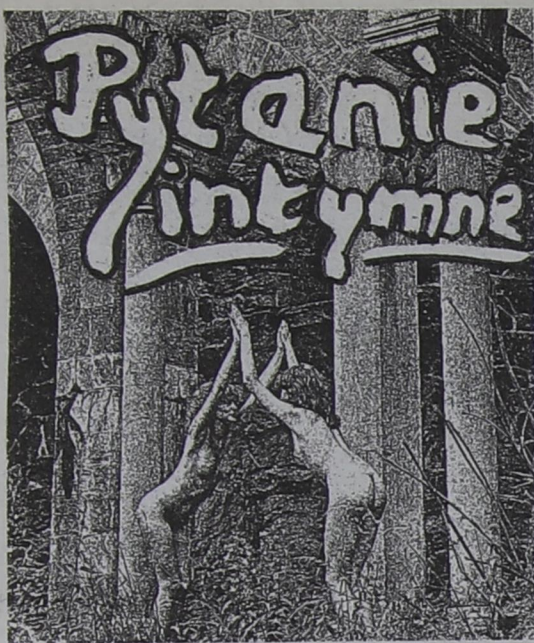
### TRZCIANNE

• Szkoła Podstawowa i Publicz-  
ne Gimnazjum otrzymały nagro-  
dy Ministerstwa Edukacji Narodo-  
wej i Sportu za udział w konkursie  
„Zimowe ferie bezpieczne i zdro-  
we”. Nagroda została przyznana za  
działalność w środowisku wiejskim,  
a dzięki temu do szkół trafi sprzęt  
sportowy wartości ponad 3 000 zł.

### ZAMBRÓW

• Sprawę „leniwego listonosza”  
skończyła badać zambrowska Pro-  
kuratura Rejonowa. Według jej  
ustaleń Kazimierz Ch. w grudniu  
ubiegłego roku w przeszło 30 przy-  
padkach sfalszował podpisy adresa-  
tów listów poleconych na potwier-  
dzeniach odbioru przesyłki. Praw-  
dopodobnie nie dostarczył także  
wielu zwykłych listów. Swoje po-  
stępowanie tłumaczył w prokuratu-  
rze nadmiarem pracy. Przed sądem  
prawdopodobnie nie stanie, ponie-  
waż wyraził gotowość dobrowolne-  
go poddania się karze pozbawienia  
wolności w zawieszeniu.





Kilka razy przylapałam męża, jak siedzi z wypiekami przy komputerze i ogląda pornograficzne zdjęcia i filmy. Wymienia także e-maile z kobietami poznanyymi przez internet, choć się do tego nie przyznaje i wszystkiego wypiera. Ale czytałam jego korespondencje i byłam bardzo zaskoczona: ujął sobie lat, dodał temperamentu, wykreował się na macho. W rzeczywistości jest bardzo skromny i spokojny, z małym temperamentem, taki cichy urzędnik. W naszej sypialni raczej było spokojnie, zupełnie niewiele rozmawialiśmy na temat seksu. Nie mogę zrozumieć, dlaczego zaczął unikać prawdziwego seksu i szuka zaspokojenia przez ekran. W czasie rozmowy wszystko minimalizuje i ukrywa, a właściwie prawie wcale na ten temat nie chce rozmawiać, jest wprost zniecierpliwiony.

Anna

Mąż z pewnością w ten sposób realizuje swoje ukryte pragnienia. W swoich fantazjach erotycznych jest kimś innym niż w rzeczywistości, jakby rozdwojenie jaźni. Internet zastępuje mu rzeczywiste kontakty. Wygląda na to, że już zaraził się komputerowym wirusem, uzależnił się od internetu. Kontakty wirtualne podniecają go i zaspokajają, dlatego unika seksu w rzeczywistości. Odmienił się. To podpowiedź, aby żona też zmieniła swoją dotychczasową tożsamość i sposób bycia. Trzeba męża na nowo sobą zainteresować, zaskoczyć i zaniepokoić. Dodaj do waszych wspólnych kontaktów więcej pikanterii i odwagi. Mów wprost o swoich oczekiwaniach i potrzebach oraz odczuciach. Koniec ze śpiącym seksem. Koniec z milczeniem w łóżku. Przypomnij sobie wysyłane przez męża e-maile, pisał o sobie i oczekiwał wyznań. Ty mów mu o sobie, kiedy cię doprowadził do rozkoszy, pochwał, że jest dobrym kochankiem. Mów głośno, co ci się podoba w waszych kontaktach, opisz dokładnie, jak chcesz być pieszczona. Koniec z nudą w waszej sypialni. Musisz męża oderwać od ekranu, bo wpadnie w jeszcze gorszy nałóg.



## LEKARZ DOMOWY

Mój mąż w czasie snu często chrapie. Jest to na tyle dokuczliwe, że mnie budzi, czasami nawet dwa, trzy razy w nocy. Kilka razy wsluchiwałam się w to chrapanie. Jest bardzo nieregularne, czasami mam wrażenie, że mąż wcale nie oddycha. Jednak w żaden sposób nie da się przy nim zasnąć. I zwykle budzę męża, żeby się inaczej położył i przestał chrapać. On mi za każdym razem tłumaczy, że to jest niezależne pod niego. Nie mogę tego zrozumieć, bo ja nie chrapie wcale. Czy jest jakaś rada na chrapanie?

Monika

Najczęstszą przyczyną chrapania jest częściowa niedrożność górnych dróg oddechowych. Mogą to być powiększone migdały albo skrzywiona przegroda nosowa. Chrapanie towarzyszy też obrzękowi śluzówki przy przeziębieniu i katarze. W większości wypadków chrapanie jest niegroźne. Niebezpieczne jest zatrzymanie oddechu, tzw. bezdech, trwający od kilkunastu do kilkudziesięciu sekund. Powtarzający się kilka razy w ciągu doby powoduje niedotlenienie, prowadzące do nadciśnienia i chorób serca. Rano człowiek zamiast wypo-

częty, budzi się zmęczony i z ciężką głową.

W aptece można kupić specjalne krople (wkrapla się je do nosa), które ułatwiają oddychanie i przeciwdziałają chrapaniu. Lek jednak nie usuwa przyczyny. Jeśli przyczyną chrapania jest skrzywiona przegroda lub powiększone migdały, to po prostu trzeba poddać się zabiegowi chirurgicznemu. Ważna jest też pozycja podczas snu. Przy leżeniu na wznak język opada ku krtani, mięśnie gardła rozluźniają się, drgają i powstaje chrapanie. Wystarczy zmienić pozycję, położyć się na boku. Jeśli natomiast chrapanie wiąże się z bezdechem, konieczne trzeba zgłosić się do lekarza.



## POD PARAGRAFEM

Nigdy nie miałem własnego samochodu. Teraz też nie stać mnie na to, żeby pójść do salonu i kupić nowy. Zaplanowałem kupić samochód używany. Na co powinienem zwrócić uwagę, aby potem nie mieć kłopotów?

Andrzej

Najbezpieczniej kupić auto w komisie przy autoryzowanym salonie. Taki samochód będzie miał pełną dokumentację.

Z ryzykiem wiąże się nabywanie samochodu na giełdzie lub z ogłoszenia. Najważniejsze, aby sprawdzić, czy samochód nie pochodzi

z kradzieży, bo można go szybko stracić. Trzeba poprosić o dokumenty auta oraz jego właściciela i uważnie sprawdzić, czy się zgadzają. Jeśli samochód pochodzi z importu, trzeba zażądać tzw. brief, czyli dokumenty z kraju, z którego pochodzi auto oraz dokument odprawy celnej. Konieczne trzeba porównać datę odprawy z pierwszą rejestracją samochodu w kraju.

Dla nabywcy ważne jest także to, czy samochód nie jest po wypadku. Trzeba go bardzo wnikliwie obejrzeć. Zwrócić uwagę na tablice rejestracyjne, drzwi i okna. Dokład-

nie przypatrzeć się masce, porównać lakier na całej powierzchni. Jeśli w jakimś miejscu jest gruba warstwa lakieru, może to oznaczać, że samochód jest po wypadku. Trzeba też sprawdzić numery identyfikacyjne, nadane przez producenta: kombinacja siedemnastu cyfr określa m.in. model i rodzaj nadwozia, rodzaj silnika, rozstawienie osi. Numery w dowodzie rejestracyjnym i silnika muszą być zgodne. Jeśli ktoś kupuje samochód na giełdzie pierwszy raz dobrze, aby przy zakupie towarzyszył ktoś zorientowany. Na pewno zwróci uwagę na wiele rzeczy, których nie zważały pełen emocji kupujący.



### Wiosna Asi

Wiosna śpiewa ci skowronkiem,  
Księżyc płynie niczym dynia,  
Śmiejesz się radosnym dzwonkiem,  
Amor strzały swe napina.

Wiosna niesie ci krokusy,  
Stąpniesz już i fiołki rosną,  
Posyłam ci słodkie całusy,  
Asieńko, sama jesteś wiosną!

Asi Szumowskiej  
(spod Zambrowa),  
Twój di Caprio

### Poznajmy się

Szukam prawdziwego przyjaciela. Jeżeli jesteś bardzo samotny, nie masz żadnych zobowiązań i jesteś finansowo niezależny, napisz do mnie. Interesują mnie Panowie w wieku 40-50 lat. Jestem średniego wzrostu szczupłą blondynką o niebieskich oczach.

Biedronka

Szukam drugiego, kochanego Serduszka (samotnej Pani do lat 67), która zechciałaby być słońcem w moim domu. Materialnie niezależny, bez nałogów (nienawidzę alkoholu), wciąż szukam swojej drugiej połówki. Wierzę, że to już ostatnia wiosna bez ciebie... Napisz, podaj numer telefonu.

Józef

Miła, wrażliwa, zadbana wdowa (55/170). Kocham ludzi, dom, życie rodzinne. Pragnę poznać miłego, pogodnego, życiowo zaradnego Pana w stosownym wieku, z którym ta wiosna byłaby jeszcze piękniejsza. Odpiszę na każdy poważny list.

Sasanka

Nie interesują mnie przygody i przelotne znajomości. Myślę poważnie o założeniu szczęśliwej rodziny, opartej na miłości, zrozumieniu, szczerości i wzajemnej tolerancji. Chciałbym poznać sympatyczną Panią (35-40 lat); może być samotną matką dzieckiem. Dziecko nie stanowi przeszkody pod warunkiem, że potrafi mnie zaakceptować.

Jestem szpakowatym, wysokim,

szczupłym mężczyzną. Napisz. Zdjęcie mile widziane. Gwarantuję zwrot.

Witold

Tęsknię do prawdziwego spotkania z kimś, równie jak ja, samotnym. Pragnę poznać miłego Pana (45-50 lat), z którym można pójść na wiosenny spacer, o wszystkim porozmawiać i pośmiać się beztrudnie. Jeżeli cierpisz z powodu samotności, napisz. Czekam na poważne oferty.

Lucja

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



# KONTAKTY



„W życiu liczą się tylko pieniądze”, napisał między innymi w swoim dość obszernym pożegnalnym liście do koleżanek i kolegów. Na wyrwanych kartkach z leżącego obok zeszytu przewijał się także motyw samotności. Na koniec poprosił o skremowanie ciała i rozrzucenie prochów.

Oprócz przejmującego w treści listu dwudziestolatek z Łomży zostawił rysunek kościoła, a wśród płyt z muzyką rozrywkową znane nagranie „Abba Pater” z pieśniami w wykonaniu Papieża Jana Pawła II.

W wielkanocną niedzielę na skraju leśnego zagajnika koło Elżbiecina (gm. Piątnica) przechodzący tędy leśniczy zauważył fiata 125 p, stojącego w poprzek drogi. Powiadomił policję.

Pojazd zamknięty był od środka. Zmarły leżał na rozłożonym przednim siedzeniu. W rurze wydechowej samochodu tkwiła rura od odkurzacza, prowadząca do bagażnika, który uszczelniony był kocem. Policjanci zbili boczną szybę i otworzyli drzwi. Sprawiał wrażenie śpiącego...

Prawdziwej przyczyny czyjegoś targnięcia się na własne życie z reguły nigdy ustalić się nie daje. Tajemnica samobójczej śmierci to tajemnica ludzkiej natury, która wciąż pozostaje nie poznana.

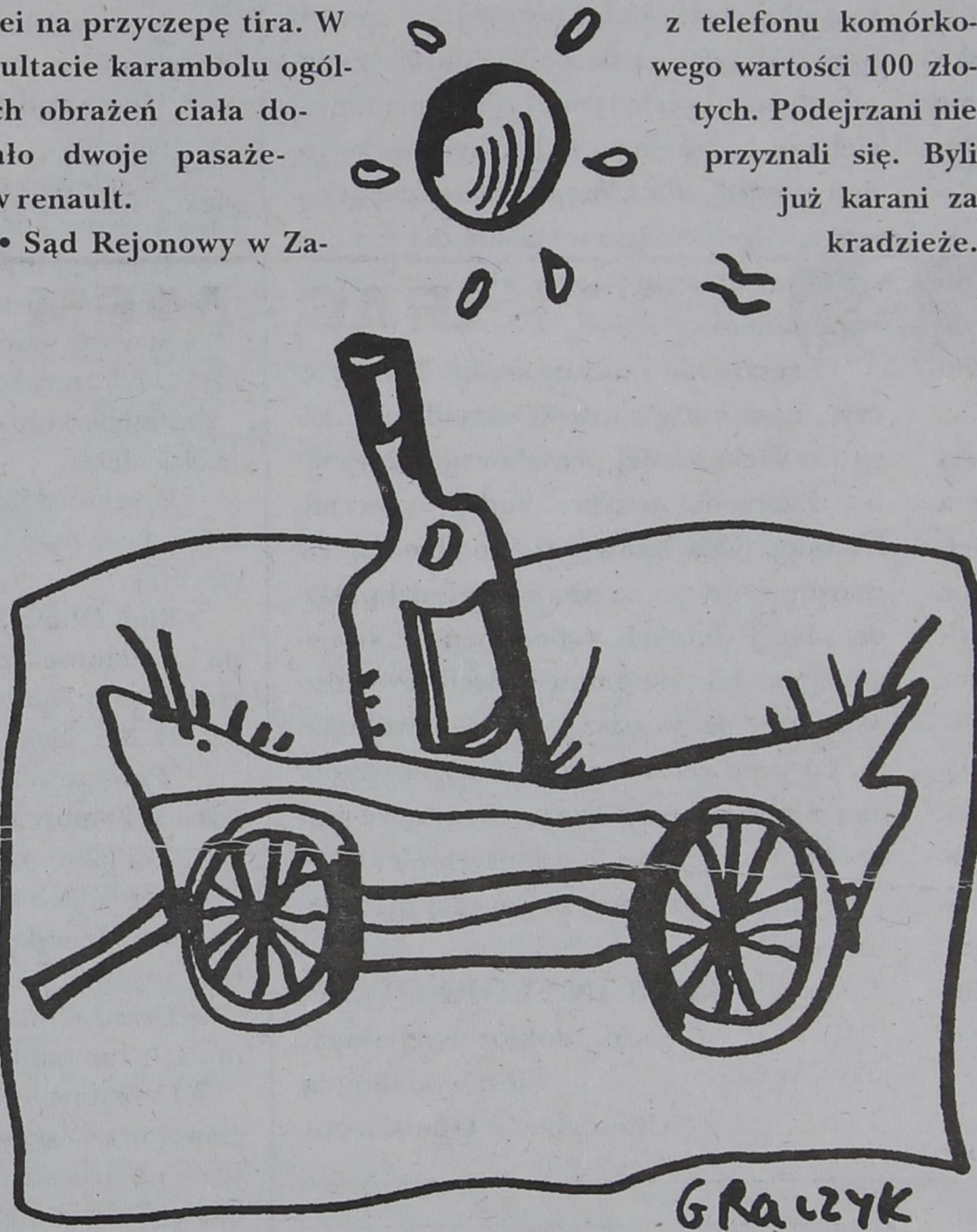


## KRONIKA POLICYJNA

• W pobliżu Szumowa (pow. zambrowski) kierujący renault megane nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył mercedesa, którego kierowca czekał na zmianę światła. Przesunięty pojazd wpadł na następnego w kolejce fiata brawa, a ten z kolei na przyczepę tira. W rezultacie karambolu ogólnych obrażeń ciała doznało dwoje pasażerów renault.

• Sąd Rejonowy w Za-

mbrowie aresztował tymczasowo 37-letniego Grzegorza B., 23-letniego Rafała Z. oraz 22-letniego Sebastiana T., podejrzanych o rozbój. Ich ofiarą stał się 18-letni uczeń, którego, w biały dzień na ul. Grabowskiej w pobliżu pływalni, pobili i ograbili z telefonu komórkowego wartości 100 złotych. Podejrzani nie przyznali się. Byli już karani za kradzież.



• Z drogi Sośnia — Klimaszewnica (gm. Radziłów, pow. grajewski) w tygodniu przepadły 2 znaki „droga z pierwszeństwem przejazdu”, 4 „stop” oraz 2 tabliczki wskazujące przebieg drogi z pierwszeństwem przejazdu. Złodziejskim łupem padło także 14 słupków do zamocowania znaków. Straty niemal 1500 złotych. Zagrożenia spowodowanego głupotą nie da się oszacować. Na szczęście, w tym czasie nie doszło tu do tragedii.

• Na drodze Grabowo — Konopki (pow. kolneński) kierujący dużym fiatem (prawdopodobnie za szybko) stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo, co skończyło się dla pasażera ogólnymi obrażeniami ciała. Okazało się, że sprawca wypadku jest pijany: ponad 2,5 prom. alkoholu! Odpowie za to przed sądem.

• W Grajewie w piwnicy jednego z bloków w Osiedlu Południe wybuchł pożar. Jak się okazało, za sprawą dzieci. Jedenastolatek, bawiący się z trojgiem innych maluchów, w pewnej chwili znalazł koło bloku pudełko zapalek. Zabawa stała się emocjonująca, kiedy zaczął „strzelać” nimi w różnych kierunkach. przypadkowo wrzucona do piwnicznego okna zapalka stała się Przyczyną pożaru. Ogień błyskawicznie objął całe pomieszczenie ze znajdującymi się tu przedmiotami. Straty to niemal 2 tysiące złotych. Na szczęście, nic złego nie stało się dzieciom.

### Chuligani z OSP

Lany poniedziałek tradycyjnie, jak Polska długa i szeroka, przebiegał pod znakiem chuligańskich obyczajów, czego popis dali także... strażacy ochotnicy z Rakowa Bogini (gm. Piątnica).

— Wracaliśmy do domu samochodem — mówi mieszkaniec Łomży. — Zbliżając się do Rakowa zwinilem. Przed remizą, która znajduje się przy głównej drodze przez wieś, zauważyłem strażaków w służbowych ubraniach, stojących z węzami w ręce. Nie przeczuwając niczego złego, powoli ruszyłem dalej. I nagle, przez otwarte boczne okienko, dostałem silny strumień wody do środka samochodu. Spadły mi okulary, a tu zalała szyba! Nie wiedziałem, o co chodzi! Wysunąłem głowę. Dostało mi się jeszcze raz. Tymczasem zgromadzona przed remizą publiczność bardzo się ucieszyła. Odjechałem kilkaset metrów i przez telefon komórkowy

(jakimś cudem, bo także był zalany) powiadomiłem policję. Radiowóz z Łomży przyjechał bardzo szybko. Zawróciłem z funkcjonariuszami do Rakowa. Strażacy właśnie zwiniali węże. Rozpoznałem jednego z tych, którzy przygotowali mi świąteczną niespodziankę, drugi uciekł. W tym momencie podeszła do mnie jakaś kobieta z pretensjami: „To tradycja! My już kilkadziesiąt samochodów tak oblałiśmy!”, oznajmiła rozbawiona. Ja swój suszyłem dosłownie do ostatniej nitki. Od policjantów dowiedziałem się później, że strażacy byli pijani. Sprawa trafi do sądu. A ja chciałbym wiedzieć, dlaczego do hołdowania bandyckich obyczajów należy zakładać strażacki mundur i dlaczego mam się bać tych, od których powinienem oczekiwać pomocy? Odpowiedzi i przeprosin od strażaków z OSP w Rakowie nie spodziewam się.

### Porażeni

W świąteczny poniedziałek, w Olszance (gm. Nowinka, pow. augustowski), mieszkańcy zauważyli mokrą ścianę jednego z domów. Szukając przyczyny, dotarli do łazienki, z której wylewała się woda. Kiedy otworzyli drzwi, ich oczom ukazał się makabryczny widok: leżąca w wannie nieruchomo kobieta (23 lata) i jej mąż (29 lat). Wezwano pogotowie ratunkowe. Niestety, mimo reanimacji, nie udało się ich uratować.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobną przyczyną śmierci było porażenie prądem ze stojącej obok wanny pralki, która bez uziemienia podłączona została do gniazdka.

### Strażnica polsko-gruzińska

Delegacja pod przewodnictwem gen. por. Valerima Czckeidze, przewodniczącego Państwowego Departamentu Służby Granicznej Gruzji, gościła w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej w Białymstoku. Wcześniej Gruzini zwiedzili warszawskie Laboratorium Kryminalistyczne Straży Granicznej, a następnie Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

Po krótkim pobycie w Białymstoku goście pojechali do Bobrownik (gm. Gródek, pow. białostocki). Tu zaprezentowano im system odpraw granicznych oraz sprzęt, którym posługują się funkcjonariusze (między innymi, układ komputerów klastrowych i urządzenie do wykrywania fałszerstw dokumentów).





## W wolny czas „zapracuj” na miłe wspomnienia

Podobno ludzie nie lubią poniedziałków. Rzekomo z powodu konieczności pójścia do pracy po leniwej niedzieli. Niektórzy nie lubią także niedziel. Być może z powodu bezczynności i nudy. Duża dawka wolnego czasu niekoniecznie musi być czymś przyjemnym, choć w nawale zajęć często marzymy o leniuchowaniu.

Nadchodzi kolejny długi weekend. Jak go spędzić, by rzeczywiście wypocząć i być zadowolonym?

## Długie świętowanie

Człowiek jest istotą dziwną: pojawienie się pragnienia może odczuwać jako stan równie przyjemny, co zaspokojenie go; jako przyjemność przeżywamy zarówno apetyt, jak i sytość, zarówno pożądanie, jak i spełnienie. Przyjemne jest także przechodzenie od stanu pobudzenia do stanu uspokojenia, a często również przechodzenie od stanu uspokojenia do stanu pobudzenia.

Tak więc kluczem do przyjemności jest zmiana. Taka metoda odpoczywania niesie ze sobą jeszcze jeden niebagatelny zysk: daje nam wspomnienia. Fiodor Dostojewski napisał ongiś, że nawet tylko jedno jasne zdarzenie z dzieciństwa może „wyleczyć” człowieka z wielkich cierpień w przyszłości, rzucić wiele światła na całe jego życie. Do takiego wspomnienia można wracać zawsze: jest jak czarodziejski kapelusz, do którego zawsze możemy sięgnąć i wydobyć królika. Jest jak niewyczerpane konto bankowe. Takie jedno dobre wspomnienie będzie nam pomagać we wszystkich trudnych chwilach, wtedy bowiem sięgamy do przeszłości, przebieramy

żółte zdjęcia, by odnaleźć te, które kojarzą się ze szczęściem, rozkoszą, nadzieją, bezpieczeństwem i miłością. Oplaca się korzystać z tej skarbnicy, ponieważ przypominać sobie przyjemnych chwil wywołuje przyjemne nastroje, zaś myślenie o zdarzeniach przykrych wywołuje cierpienie.

W jaki sposób „zbierać” przyjemne wspomnienia?

Sprawdźmy! Gdy sięgniemy w przeszłość, okaże się, że pamiętamy przede

wszystkim takie dni, które w jakiś sposób wyróżniają się na tle codzienności. Zapamiętujemy o wiele łatwiej zdarzenia nowe, ciekawe i zaskakujące. Jest to jeszcze jeden powód, dla którego warto zaryzykować spędzenie czasu w sposób dla nas nietypowy: zapewnimy sobie wyraziste, czyste wspomnienia.

O resztę nie musimy się bardzo troszczyć, nasz mózg spośród wszystkich przygód o wiele łatwiej przechowuje przyjemne. Zdarzenia przykre koduje znacznie trudniej, także łatwiej je zapomina. Upływ czasu powoduje, że większość ludzi posiada więcej dobrych wspomnień ze swojego życia, niż wspomnień złych. Ponadto wspomnienia w naszej głowie ewoluują: to, co przykre, oceniamy znacznie łagodniej z perspektywy czasu. (Być może jest to jedna z przyczyn, dla których niektórzy starzy ludzie uważają, że dawniej były lepsze czasy).

MARCIN FLORKOWSKI

(autor, doktor psychologii,  
jest wykładowcą  
Uniwersytetu Opolskiego)

Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży ma 55 lat. Zachował się dokument: Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1946 roku przekazuje 5 tysięcy złotych Instytutowi Północno-Mazowieckiemu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w Łomży „tytułem zaliczki na organizację muzeum”. Zajął się tym Adam Chętnik, piewca kultury i piękna Kurpiowszczyzny.

Uroczyste otwarcie Muzeum odbyło się 14 marca 1948 roku przy Alei Legionów 18. Tu mieściło się do roku 1956. Potem

## Jubileusz bez dachu

przeprowadzka do Powiatowego Domu Kultury przy ul. Sadowej, w którym funkcjonowało w latach 1957–1980. Kolejne przenosiny do zabytkowego domu pastora przy ul. Krzywe Koło, gdzie Muzeum znajduje się do dzisiaj.

Przygotowana z okazji jubileuszu wystawa przypomina tę historię, a także historię Łomży z ostatniego półwiecza. Fotografie muzealnych wnętrz, wystaw czasowych i plenerowych, miasto w malarstwie Gyarfa Lorinczego, sztandar i herby. Jest czym się szcycić. W zbiorach Muzeum znajduje się dzisiaj niemal 20 tysięcy eksponatów. Swoistym jest projekt jego rozbudowy, planowany w latach osiemdziesiątych. Niestety, skończyło się tylko na tym...

**OTWARCIE MUZEUM  
W DNIU 14 MARCA 1948 R.  
O GODZ. 3 PP**

## ZAŁOŻYCIELE:

Ob. Doc. D-r Adam Chętnik

— Dyr. Oddz. Nar. Banku Półskiego —

— Zdzisław Maciejewski

— Kier. Ref. Kultury i Sztuki —

— Jan Czocheński

— Dyr. Państw. Gimn. i Liceum  
Pedag. Eugeniusz Kraszewski

Ekspozycje wciąż „kiszą” w magazynach i nic, z powodu warunków lokalowych, nie wskazuje na to, że kiedykolwiek (poza stałą wystawą kurpiowskiego bursztyniarstwa) je zobaczymy. I pomyśleć, że tradycja muzealnictwa w Łomży bierze swój początek w roku 1898 (słynna Wystawa Sztuk Pięknych), kiedy Polski nie było na politycznej mapie świata.

Jubileusz minął bez pompy; w rozbijającym się domu pastora, o którego zwrot kilka lat temu upomniała się Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pieszku, więc tak naprawdę nie ma czym się cieszyć. Ale wystawę pt. „Łomżyńskie rocznice”, nawiązującą także do 585-lecia nadania Łomży praw miejskich, warto zobaczyć.

## ZAPROSILI NAS

- Przedstawicielstwo Friedrich Ebert Stiftung w Polsce — na konferencję inaugurującą program pn. „Lokalni partnerzy”.
- Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na spotkanie z komendantem.
- Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na Piknik Europejski ph. „Z Aten do Aten”.
- Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z delegacją Obwodu Kaliningradzkiego.
- Gminny Ośrodek Kultury w Turośli — na podsumowanie konkursu ph. „Tradycje wielkanocne na Kurpiach”.
- Miejski Dom Kultury w Szczuczynie — na Misterium Męki Pańskiej.
- Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie — na Dzień Otwarty.
- Nauczyciele i uczniowie klas pierwszych Gimnazjum w Radziłowie — na Dzień Zdrowia.
- Szkoła Podstawowa w Rydzewie — na konkurs i wystawę pisanek.
- Uczniowie, nauczyciele i dyrekcja Gimnazjum w Przytułach — na „Forum Europejskie”.
- Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na Jarmark świętego Wojciecha.
- Starosta zambrowski — na otwarcie ścieżki przyrodniczej przy rezerwacie „Grabówka”.
- Przedszkole nr 6 w Zambrowie — na II Festiwal Piosenki Dziecięcej.
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie — na wystawę prac twórców amatorów ze swojej pracowni plastycznej.
- Klub Olimpijczyka „Kusy”, dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Janusza Kusocińskiego w Zambrowie — na inaugurację Miesiąca Patrona Szkoły, Miesiąca Pamięci Narodowej i Dni Olimpijczyka.
- Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Zambrowie — na IV Powiatowe Biegi Przelajowe w Porytem Jabłoni.
- Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 im. Henryka Sienkiewicza w Grajewie — na spotkanie konkursowe ph. „Forum europejskie w mojej szkole”.
- Urząd Gminy Wizna — na obywatelskie spotkanie „w ramach kampanii przedreferendalnej”.
- Uczestnicy, Rada Programowa Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz Zarząd Zakładów Spożywczych „Bona” w Łomży — na uroczyste śniadanie wielkanocne z premierą spektaklu „Kozy i barany” oraz występami gości.
- Zespół Szkół Drzewnych w Łomży — na Maraton Przedmaturalny.
- Dyrektor i Rada Pedagogiczna Przedszkola Publicznego nr 4 w Łomży — na konferencję ph. „Komu potrzebna integracja”.
- Zarząd Oddziału i Zarząd Koła nr 1 Związku Sybiraków w Łomży — na spotkanie Sybiraków z okazji 63. rocznicy drugiej wywózki Polaków na Syberię.
- Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na eliminacje wojewódzkie XLVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.
- Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”.
- Zarząd Okręgowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży — na swoje posiedzenie.
- Liceum Plastyczne w Łomży — na wystawę prac dyplomowych ph. „Spotkanie ze sztuką”.
- Szkoła Podstawowa nr 2 w Łomży — na konkurs wiedzy ekologicznej ph. „Błękitna planeta”.
- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na uroczyste obchody Dnia Strażaka.
- Rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży — na podpisanie porozumienia między uczelnią a amerykańską firmą The Hermitage.
- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Łomży — na uroczystość wręczenia dyplomów największym odbiorcom zbiorowym i indywidualnym za terminowe regulowanie należności.
- Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów — na Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze.
- Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na VII Ogólnopolski Festiwal Młodych Wokalistów „Sing, jazz, blues”.
- Polityczny Klub Dyskusyjny „Platforma” — na spotkanie ph. „Perspektywy rozwoju Łomży”.

Dziękujemy.





## Niech się święci 1 Maja

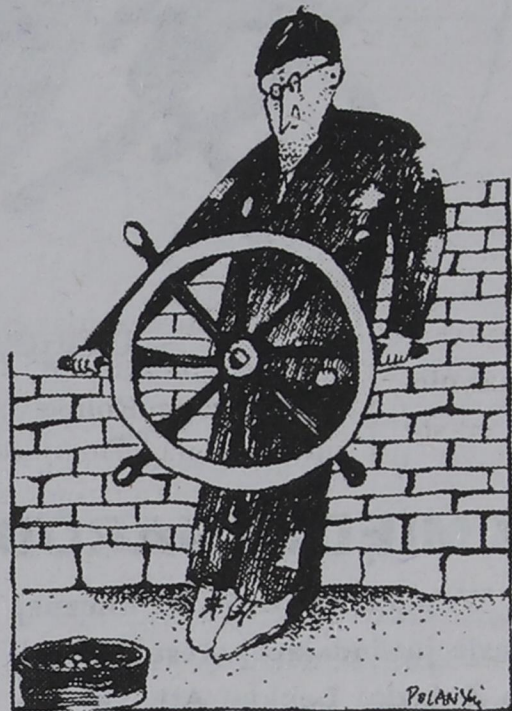
Smutno zapowiada się w tym roku dzień 1 Maja, święto ludzi pracy. Nikt go teraz nie chce świętować. Praca nie jest w cenie. Liczą się interesy i biznes.

OPZZ odciął się od obchodów pod pretekstem, że sytuacja jest niewesoła, że głód, nędza i bezrobocie. „Solidarności” fetować komunistycznego święta nie wypada. Socjaldemokratyczny rząd, teoretycznie reprezentujący interesy robotników, też wolałby zorganizować pielgrzymkę do Częstochowy aniżeli pochód pierwszomajowy. Premier Miller boi się narazić prymasowi Glempowi, bo ten rozgniewany, mógłby zabronić społeczeństwu głosowania na „tak” w referendum europejskim.

Kościół byłby ewentualnie skłonny zorganizować obchody Dnia św. Józefa Robotnika, ale i tu sytuacja jest niejasna. Nie

wiadomo bowiem, o jakiego Józefa chodzi. Ten ze stajenki był cieślą, a więc rzemieślnikiem, bardziej przedstawicielem klasy średniej aniżeli międzynarodowego proletariatu.

Tak więc nastały czasy, kiedy lud pracujący miast i wsi nie ma swych przedstawicieli. I nie dziwota. Któż rozsądny, w rozwi-



niętym społeczeństwie kapitalistycznym, chciałby reprezentować interesy gołodupców?

Cała nadzieja w narastającym bezrobociu. Bezrobotni są jedyną klasą z przyszłością, przybierającą na sile i znaczeniu. Jeszcze sobie z tego nie zdają sprawy. Ale świadomość klasowa będzie wśród nich rosła. Wreszcie pojawi się Lenin wiecznie żywy albo Lepper jeszcze żywy. Wtedy, w dzień 1 Maja, ulice naszych miast zabarwią się czerwienią sztandarów, rozdźwięczą hukami salw karabinowych w starciach demonstrantów z policją i wojskiem. A z głośników, opanowanych przez rewolucjonistów, popłynie pieśń: „Krew naszą długo leją katy, wciąż płyną ludu gorzkie łzy...”

Będzie fajnie.

WIESŁAW WENDERLICH

## Co da Unia?

Na krawędzi Polska nacja,  
Bo nas czeka integracja.  
Coraz częściej więc pytanie  
Stawia Polak: co dostanie?  
Rozeznania, kurde, brak,  
Skreślać Nie, czy być na Tak?  
Co zyskamy? Myślą twórczą  
Prezentuję wam wybiórczo:  
Przez historyczną, dawną zażyłość,  
Francja da Polsce francuską miłość.  
Tylko wstąpimy i do lożnicy  
Francuscy wskoczą nam ochotnicy.  
Anglik przyniesie mgłę oczywiście,  
A co nam szkodzi? I tak jest mgliście.  
Przyjdzie Holender, z ogromnym mopem.

Osuszy ziemię, usypie wały,  
Z depresją walczy lud ich wciąż cały.  
Coraz wyraźniej w marzeniach widzę,  
Jak Real Madryt gra w polskiej lidze.  
I jak skandują zgodnie kibole  
Zamiast ty ch...!, hiszpańskie ole!  
Tych co do władzy zaś stoją w rządaku  
Niemiec nauczy migiem porządku.  
Czystość wiadomo niemiecką cechą  
Więc chętni czmychną, aż pójdzie echo.

Kampanii mojej rys krótki oto.  
Głosuj za Unią, bądź patriotą!

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



— Co się dzieje, żołnierzu? — pyta kapral rekruta.

— Jestem chory, mam zapalenie ucha środkowego.

— Nie bredźcie, szeregowy, ucho to my mamy lewe albo prawe!

— Gdzieś się szlajał, pijaczyno?!  
— krzyczy żona na męża. — Cały jesteś ubłocony! Gdzieś ty był?

— Na jagodach — ze stoickim spokojem odpowiada mąż.

— Na jakich jagodach, do cholery? Przecież to dopiero początek wiosny!!

— Taką wersję przyjąłem i takiej się będę trzymał!

— Na ogłoszenie w „Kontaktach” „Sprzedam bezcenną wazę i amforę” dzwoni pierwszy chętny:

— Mógłby mi pan powiedzieć, z jakiej epoki pochodzi ta waza?

— Z epoki, kiedy byłem prezesem i miałem pieniądze!

— Coś ty narobił? — pyta mama po wejściu do pokoju syna, gdy zobaczyła, że całe ściany wylepione są babkami ze „świerszczyka”.

— Musiałem, mamusiu. Te ściany były takie gołe...

— Krysiu — mówi mąż na łożu śmierci — mam do ciebie ostatnią prośbę, czy ją spełnisz?

— Oczywiście, kochanie.

— Po mojej śmierci masz poślubić tego wdowca z naprzeciwka.

— Ale ja myślałam, że go nie nawidzisz.

— Właśnie dlatego!!!

— Przed ślubem miałam swoje pieniądze, a teraz żyję jak Kopciuszek — żali się żona.

— Obiecywałem ci, że ze mną będzie ci jak w bajce, i słowa dotrzymuję...

Na szkolnym boisku przechwalają się chłopcy:

— Kiedy ja naśladowuję głos byka, wszystkie krowy padają na kolana.

— Kiedy ja wyję jak wilk, listonosze uciekają na drzewa.

— Kiedy ja pieję jak kogut, wschodzi słońce!

Mała dziewczynka z zacięciem przygląda się kobiecie w ciąży.

— Czy pani ma w brzuchu dziecko?

— Tak.

— Kocha je pani.

— Bardzo.

— To dlaczego pani je zjadła?

— Niech mi pan powie, co robicie z klientami, którzy nie płacą rachunku? — pyta klient kelnera.

— Wyrzucamy ich za drzwi!

— Niech się pan nie fatyguje, sam wyjdę.

— Jak za pomocą wody uzyskać

światło? — pyta nauczyciel fizyki.

— Należy umyć okno, panie profesorze!

— Czy czytał pan Prusa? — pyta reporter radnego Komisji Kultury w Łomży.

— A kto to napisał?

— Mąż mnie uderzył — skarży się koleżanka sąsiadce.

— Przecież rano wyjechał w delegację.

— Ja też tak myślałam...

— Widzę, że znowu śpisz w czasie pracy — mówi szef z irytacją.

— Przecież to pan obiecał mi wyśnioną pracę!

— Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty: kto to? — pyta katechetka.

— Ich troje! — odpowiedzieli dzieci chórem.

— Wychodzę na pięć minut do sąsiadki. Tylko nie zapomnij co pół godziny mieszać powideł, bo się przypala!

— Czy wiesz, wnusiu, dlaczego bociany odlatują na zimę do Afryki?

— Wiem! Murzyni też chcą mieć dzieci.

— Już nigdy nie pójde do tego jasnowidza. To zwyczajny oszust! — mówi wzburzona koleżanka.

— Dlaczego tak sądzisz?

— Bo jak zapukałam do drzwi, zapytał: „Kto tam?”

— Dlaczego dostałeś jedynek?!

— denerwuje się ojciec.

— To przez Łokietka...

— Tyle razy mówiłem, żebyś się nie zadawał z łobuzami!

— Kochanie, podlej ogródek! — prosi żona.

— Przecież pada deszcz!

— No to weź parasol.

— A zatem powodem wniesienia przez panią pozwu o rozwód jest zazdrość? — pyta sąd.

— Wysoki Sądzie, prawdę mówiąc, to ja nawet nie jestem specjalnie zazdrosna o męża, ale nie mogę zasnąć, kiedy tak wszyscy troje leżymy w łóżku...

— Szefie, pracuję u pana już dwa lata, jeszcze nigdy nie upomniałem się o podwyżkę...

— Dlatego tak długo pan pracuje...

Dowcipy nadesłali: Łukasz i Mariusz Chrzanowscy (upominek) z Łomży, Andrzej Gedrowicz z Toronto (Kanada), Maciej Wilkos z Białegostoku i Ania Brylko z Zambrowa. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).



KONTAKTY





## JAGIELLONIA NA FALI WARMIA CORAZ GORZEJ WIGRY BLISKO SPADKU

W grupie I trzeciej ligi, w której grają zespoły z Podlaskiego, najlepiej wiedzie się Jagiellonii Białystok. Zespół ten wygrał na wyjeździe z kandydatem do awansu do II ligi Gwardią Warszawa, a następnie 3:0 pokonał coraz gorzej grającą Warmię Purzeczek Mlekoop Grajewo. W Wielką Sobotę białostoczanie wygrali z rezerwami Polonii Warszawa i prowadzą w tabeli, a do tego mają jeszcze jeden zaległy mecz. Tym samym podopieczni trenera Witolda Mrozińskiego stają się głównym faworytem do awansu.

Coraz gorzej natomiast gra Warmia. Po przegranej w Białymstoku, kibice znów przeżyli spore rozczarowanie: Warmia uległa u siebie po słabej grze Stali Górnego 0:3. Po tym meczu nawet jej najwierniejsi kibice stracili nadzieję na pierwsze miejsce w tabeli. Teraz przyjdzie im walczyć o miejsce w pierwszej czwórce, co może okazać się trudnym zadaniem. Trener Zbigniew Kieźun na razie utrzymał posadę.

Od rundy wiosennej piłkarzom Warmii Purzeczek Mlekoopu Grajewo towarzyszy oficjalna maskotka Wilczek. Przed każ-

dym ligowym meczem wyprowadza piłkarzy w towarzystwie sędziów na murawę. Później inicjuje na trybunach doping i przechadza się po stadionie z wielką klubową flagą. Maskotka została wykonana za pieniądze członków Klubu Kibica Warmiaczy, a jak podkreśla jego prezes Arkadiusz Grabowski, niewiele ligowych zespołów w kraju może się pochwalić taką maskotką.

Po niezłym starcie, ligowe punkty tracą piłkarze Wigier Suwałki. Podopieczni Henryka Liszewskiego najpierw ulegli w Mławie, tracąc bramkę po samobójczym strzale Zegi w ostatniej minucie meczu. W Wielki Piątek ulegli u siebie Mazowszu Grójec 0:1 i powoli tracą dystans do bezpiecznej lokaty w tabeli.

### Liga spinningowa

Po raz dziewiąty rozpoczyna się cykl spotkań w lidze spinningowej. Terminy: 4 i 25 maja, 15 i 29 czerwca, 13 i 27 lipca, 10 i 24 sierpnia, 12 i 28 września oraz 12 i 26 października.

Wyjazdy sprzed Biura Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży przy ul. Sena-



### V MIĘDZYNARODOWY BIEG WILKA

W sobotę, 17 maja, na ulicznej trasie posiadającej atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki od-

będzie się w Grajewie V Międzynarodowy Uliczny Bieg Wilka. Jest to największa biegowa impreza w Podlaskiem. W tym roku honorowy patronat przyjął Marszałek Województwa Podlaskiego Janusz Krzyżewski.

Informacje i zapisy: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Strażacka 2, 19-200 Grajewo, tel. 0 86 (prefiks) 272-85-82.



# Husqvarna

## PROMOCJA!

HQV 240R  
— 200 PLN TANIEJ

HQV 323R  
— 110 PLN TANIEJ

[www.husqvarna.com.pl](http://www.husqvarna.com.pl)

od 22.04.2003  
do 21.06.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:  
 KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49  
 ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10  
 WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34  
 ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81  
 CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpędzamy,  
nim zadzwonisz już czekamy.

96 21 lub 218 10 26

fak/kmc

# MAZUREK

18-400 Łomża  
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21  
tel. (086) 218-15-03  
0-504-215-701  
0-504-215-718

- PRZEWOZY AUTOKAROWE: — kraj — zagranica
- SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE
- AGENCJA TURYSTYCZNA
- PRZEWÓZ OSÓB: Polska – Niemcy, Niemcy – Polska
- WYNAJEM BUSÓW



# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086)215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00-17.00

602-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kazańska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

7029-o

WIESŁAW MARKOWSKI - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, 0-602-533-675. Bezbolesne leczenie hemoroidów.

1679-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f-2006-o

AUDIOPROTETYKA Ewa Łuczyczycka „ACER”, Kazańska 2. Aparaty słuchowe, wkładki uszne - dobór, sprzedaż, refundacja. Bezpłatne badanie słuchu. PIĄTEK 9.00-12.00, tel. (085) 7411-210, 0506 043 506.

f-2072-o

MEDYCYNĄ TYBETAŃSKĄ - diagnozy z tęczówki oka. Lekarze przyjmują: 09 maja 2003 r. (piątek). ROK: Łomża, Małachowskiego 4, 0-602-742-796

2121-o

## MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ, Łomża - Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

**„Janochy”**  
Prywatny Ośrodek  
Detoksykacyjno-Terapeutyczny

07-405 Janochy 22 gm. Troszyn  
tel./fax (0...29) 767-19-61  
www.detox.ostroleka.com.pl; e-mail: dr.glinka@interia.pl

- leczenie kompleksowe uzależnień
- terapia, esperal
- testy na obecność narkotyków
- całodobowo

**Alkohol, narkotyki, leki - odtruwanie**  
lek med. Włodzimierz Glinka tel. kom. 0502 545-452

f. 2048

„ROB-GAS” - samochodowe instalacje gazowe - montaż, serwis, Łomża, Bema 37, tel. (086) 218-74-74

993-o

AUTO-GAZ montaż - filia siedlecka, Łomża, ul. Rybaki 57; 215-11-25, 0-502-516-915, 0-502-565-084

1624-o

AUTO-GAZ „KUBUS” montaż samochodowych instalacji gazowych. Piątnica ul. Włociańska 36, tel. (086) 2171-179.

fak. 1963-o

OPEL KADETT 1.7D (1990/91), ABS, 0-606-762-634

2155-oo

SPRZEDAM OPEL Vectra B 1.6, gaz 27500 zł, 0-504-169-630

2282

KUPIĘ POLONEZ TRUCK, gaz do 3,5 tys. zł, tel. 218-90-78

2288

TICO (1999r), bogata wersja, mały przebieg, (086)218-33-17

2295

MOTOROWER HONDA, Skuter 50cm<sup>3</sup> (1989r), cena 1000zł, tel. (086)47-30-186

2305

SIENA 2000 zamiana Seicento, 0-501-40-77-11

2310

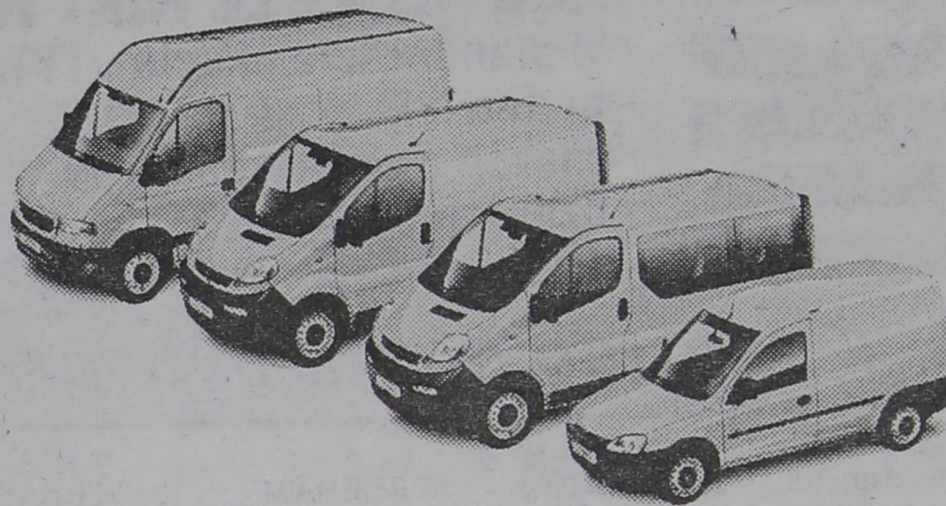
KADETT (1990r), (086)4738-305

2316

PUNTO (1997r), Escort (1996r), BMW 520 (1992r), gaz, klima, 0-692-43-42-46

2318

## my się pracy nie boimy



GMAC BANK

OPEL CREDIT

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

### TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,  
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36,  
tel/fax 029 760-41-18

f. 1845

VOLVO s-40 (1996r), 2.0L, skóra, pełne wyposażenie, tel. 0-606-80-57-27

2321

SPRZEDAM BMW (1991r), tel. 216-97-12

2338-o

NISSAN SUNNY (1982r), bezwy-  
padkowy (68000), 10900zł,  
(086)218-18-95, 0-604-540-236

2339

SKODA FELICIA Pick-up, biała  
(1997r), tel. (086)473-77-61

2343

ŻUK, (086) 216-02-19

2344

NISSAN PRIMERA (1997r), 218-  
78-05

2326

MAZDA 626 (1991/97) 2.0 diesel,  
9500zł, 219-18-72

2356

TANIO ŻUK (1992r), Avia  
(1998r), 0-608-520-156

2364

VW PASSAT (1989r) 1.8 benz. -  
gaz, 0-502-725-146

2368

SIECZKARNIE DO KUKURY-  
DZY, sianokiszonkę, (086)275-55-  
31, 0-502-273-367

417-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki,  
(029)772-12-36, 0-608-634-972

425-o

TANISZE PŁYTKI „Glazura Kró-  
lewska” - dowóz gratis, zamówie-  
nia na życzenie, raty. Łomża, Al.  
Legionów 52 (dworzec PKS), 218-  
05-86

1089-oo

DREWNO OPAŁOWE z Nadle-  
śnictwa - brzoza, dąb. Dostawa do  
klienta, 2160-010, 0-608-412-919

1200-oo

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury  
hiszpańskiej, płytek mrozoodpor-  
nych „CERAM”, Wyszyńskiego 4,  
218-01-81

1308-o

DZIAŁKI BUDOWLANE w Giel-  
czynie, 0-605-664-000

1358-o

„AGROTECHNIKA” - zbiorniki  
100-3000L, noże, przyczepy do  
sianokiszonki, sieczkarnie, siewni-  
ki, prasy. Transport gratis. RATY,  
(087)423-25-17, (087)425-00-59,  
0-601-595-703

1909-oo

KOMBAJNY, SIECZKARNIE,  
beczkowozy, traktory samozbiera-  
jące, rolujące, (086)2191-009, 0-  
501-408-363

2098-o

CIĄGNIK OGRODNICZY CASE,  
218-34-58, 0-604-621-841

2177-oo

WYSEZONOWANE BALE sosno-  
we 13 cm grubości ze starodrzewu

## SPRZEDAŻ

KURKI 6-TYGODNIOWE w cią-  
głej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo  
9; 2176-296.

fak.-2000-o

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-  
TOR, kombajny zbożowe, siecz-  
karnie samobieżne, duży wybór.  
Raty! (086) 279-15-65.

fak. 1426-o

Serdeczne podziękowania  
Ordynatorowi, Lekarzom i Pielęgniarkom  
Oddziału Wewnętrznego  
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży  
za opiekę w ostatnich dniach życia  
naszej MAMY

**ŚP. JADWIGI KUCZYŃSKIEJ**

składają  
Dzieci

fak. 2283

# KONTAKTY





OKNA

# PROMOCJA!

profile czterokomorowe  
w cenie profili trzykomorowych

## TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:

- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K-1,1



# SONAROL

## OKNA Z JEDWABNEGO

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),  
tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPiński ŁOMŻA ul. Bema 1 B, tel. 473-08-77

MAREK OBRYCKI ul. Spokojna 138, tel./fax (0-86) 473-07-38

ANDRZEJ SIOL SZCZUCZYŃ ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BARBARA MŚCIWUJEWSKA ŁOMŻA Al. Piłsudskiego 48, tel. 219-91-09

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Tuwima 5, tel. 275-30-77

Nie znoś do domu byle czego, kup **OKNA** z Jedwabnego

tak 2172

– sprzedam, tel. (086)215-34-66,  
(086)218-17-79

2236-00

SPRZEDAM PRASE, schładzarki  
do mleka, 0-505-253-919, 219-18-  
72

2356

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Giel-  
czyń, tel. 0-601-952-652

2341

SPRZEDAM KIOSK typu „Shan-  
ta” z lokalizacją przy dworcu PKS  
w Łomży, tel. 0602-738-082.

f-2327

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 20 a w  
Janowie k.Łomży z domem dREW-  
nianym mieszkalnym, prąd, woda,  
tel. 473-10-34, 0606 666 779.

f-2324

SPRZEDAM BUDKĘ handlową,  
215-05-51.

f-2322

TANIO 0,57 HA ZIEMI na działki  
Pęza (086) 219-28-05.

f-2307

JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ,  
2192-211.

f-2303

DZIAŁKĘ REKREACYJNO-BU-  
DOWLANĄ 15 arów (wodociąg,  
prąd) oraz łąkę 0,5 ha w Bacze Su-  
che (086) 219-95-11, wieczorem.

f-2293

REGAŁ SKLEPOWY – nowy, 691  
741 099.

f-2289

**BANKOWY KREDYT  
HIPOTECZNY**  
w USD PLN, EUR, CHF  
już od 3,6% bez dodatkowych opłat  
**POŻYCZKA GOTÓWKOWA**

**NIERUCHOMOŚCI  
„TYTAN”  
18-400 ŁOMŻA  
ul. Polowa 45**

**tel. (086) 216-62-26**

**OFERTA TYGODNIA:**  
Mieszkanie dwupoziomowe  
po kapitalnym remoncie  
127 m<sup>2</sup> komfortowe – 160 000 zł  
Segment mieszkalny w zabudowie  
szeregowej (skrajny)  
stan surowy, zadaszony - 85 000 zł  
Działka pod bud. przem. w Jezioru  
– 23 ary – cena 12 000 zł

f. 2193

SPRZEDAM ROZTRZĄSACZ  
obornika i 1,90 ha lasu, (086)  
2172-533.

f-2279

URZĄDZENIA GASTRONO-  
MICZNE (086) 219-80-65.

f-2244

CIĄGNIK C-360, maszyny rolni-  
cze, tel. 218-86-42.

f-2246

SKÓRZANE KOMPLETY wypo-  
czynkowe, holenderskie, różne ko-  
lory i wzory, Wojska Polskiego 96,  
0602 687 672.

f-2247-o

SPRZEDAM SIEDLIŚKO z budyn-  
kami, 0506-100-529.

f-2243-o

SZAFĘ SZWEDZKĄ czarną z lu-  
strami tanio, 0609 411 281.

f-2287

DOMEK CAMPINGOWY pełne  
wyposażenie sprzedam, 0692 434  
246.

f-2319

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOW-  
LANE przy Strzelców Kurpiow-  
skich, tel. 216-92-98.

f-2349

FERMA STRUSI, inkubacja, pi-  
sklaki, młodzież, dorosłe (086)  
2188-593.

f-2352

SPRZEDAM KUCE 140 cm wzro-  
stu, tel. 216-26-44.

f-2361

BIZON 15000; 217-57-82

2369

## KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZ-  
CZONE, (085)711-71-54

f-6001-o

POWYPADKOWE, SKORODO-  
WANE, do remontu, 0-607-515-  
770.

f-6001-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

422-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-  
111

422-o

POWYPADKOWE, (029)7604-  
603

422-o

POWYPADKOWE; 0602-740-749.  
f-422-o

KUPIĘ ZIEMNIAKI sadzeniaki,  
4738-479

2165-00

PIANINO KUPIĘ, (086)2192-504

2298

## LOKALE

LOKAL – 0609 766 548.

f-1971-o

M-5 DO WYNAJĘCIA, tel. 2192-  
260.

f-2056-00

MAGAZYN z rampą 350m<sup>2</sup> –  
250m<sup>2</sup>, Łomża, 0-606-934-938

2055-00

SPRZEDAM DOM Osiedle Maria,  
tel. 4720-524

2089-00

WYNAJMĘ M-3 (Niemcewicz),  
tel. (085)74-32-173

2096-00

POSZUKUJĘ POD WYNAJEM  
dom wolno stojący w Łomży na  
biurową działalność gospodarczą,  
tel. 0-600-391-395

2100-00

LOKAL DO WYNAJĘCIA Al. Le-  
gionów Łomża, tel. (086)218-51-  
84, (029)77-25-416

2117-00

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ w  
rozliczeniu może być mieszkanie,  
tel. 216-02-57

2143-00

POSZUKUJĘ M-4 do wynajęcia  
Os. Południe, 2187-947

2144-00

SPRZEDAM DOM Drozdowo, –  
działka 52 ary, budynki gospodar-  
cze, 2185-241

2128-00

SPRZEDAM M-2 na parterze. Ce-  
na do uzgodnienia, tel. kontakto-  
wy 218-88-13.

f-2060-o

STANCJA – DOM, (086)219-80-  
65

2244

KUPIĘ M-2, parter, piętro, 40m<sup>2</sup>,  
tel. 0-505-879-849

2242

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 2184-  
926

2284

STANCJA, 2166-923

2285-o

SPRZEDAM M-3 po remoncie, tel.  
218-72-42

2286

SPRZEDAM SKLEP lub odstąpię  
lokal 35m<sup>2</sup>, 0-608-43-41-25

2292

STANCJA, 216-36-63

2297-o

DOM W STANIE surowym, 215-  
76-28

2301

TRZYPKOJOWE 54m<sup>2</sup> zamienię  
na większe lub dom, tel. 219-88-  
93

2304

WYNAJMĘ MIESZKANIE, tel.  
2150-304

2306

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-3  
Osiedle Południe, tel. 216-71-54

2313

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-3  
trzykondy, I piętro, tel. 0-609-  
838-698

2320

DO WYNAJĘCIA LOKAL 250m<sup>2</sup>  
– hurtownia, sklep (koło dworca  
PKS), Łomża, tel. 0-604-196-439

2334

MIESZKANIE 2-pokojowe kupię,  
tel. (086)473-85-20

2336

STANCJA, 218-55-38

2342

TRZYPKOJOWE DO WYNAJĘ-  
CIA, 219-31-27

2347

STANCJA, tel. 216-60-90, 0-608-  
622-847

2352



# KONTAKTY



## UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0\*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 1849

M-4 SPRZEDAM, 218-02-79

2354-o

LOKAL 40m<sup>2</sup> do wynajęcia, tel. 216-50-61

2359

DO WYNAJĘCIA pokój, 216-30-05

2363

WYNAJME LUB SPRZEDAM magazyny od 50 do 300m<sup>2</sup> w Łomży, tel. 0-685-520-156, 0-608-520-055

2364

M-2 WYNAJME, 0-506-136-826

2366

STANCJA, 0-502-725-146

2368

## USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero - „Opoka”, 216-48-39

185-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

213-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

217-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

302-o

STUDNIE GŁĘBINOWE, 0-603-646-482

fak. 1358-o

BIEŁĘ OBORY, chlewnie, 0-602-783-424

754-o

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086) 2189-859, 0504-101-766.

fak. 930-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

1396-o

BIURO PODATKOWE, 219-09-90, 0-606-44-44-77

1479-oo

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001.

fak. 1556-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ GRUZU, żwir, piasek, remonty mieszkań, domów, 2160-625, 0602-828-318.

f-2076-o

PIASEK SIANY, żwir, załadunek + wywóz gruzu (fadroma), wykopy ziemne, transport - naczepy, 0-604-446-462

1684-oo

TV-naprawa - anteny, 2188-291.

fak. 1635-oo

PRZYWÓZ ŻWIRU, piasku, czarnoziem. Wykopy z odwożeniem, kopanie stawów. Usługi spychem i koparką, 473-04-11, 219-14-92, 0-502-677-358, 0-503-163-638

1738-oo

DOCIEPLANIE, 219-29-13

1779-oo

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-971-921

1803-oo

MYJNIA, Legionów 60C, czyszczenie dywanów, 2188-030

1908-oo

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklizowanie, 2167-221, 0692-992-167.

f-1978-oo

TYNKI, 0-608-147-306

2094-o

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184

2084-o

MONTUJĘ PODLICZNIKI do podlewania działki, 216-94-66, 0-604-250-995

2122-oo

SCHODY, BALUSTRADY z drewna i stali nierdzewnej, (086) 216-48-63

2127-oo

NAPRAWA AGD, 2190-333

2153-o

USŁUGI REMONTOWO-wykończeniowe mieszkań, 0-504-718-743

2156-o

POŻYCZKI GOTÓWKOWE bez poręczycieli, AIG Credit, ul. Dworna 27

2169-oo

## WYSTROJE OGRODÓW

- drzewa i krzewy ozdobne
- altany i meble ogrodowe
- zakładanie ogrodów

Łomża

Al. Legionów 141D  
tel. 0607-276-405

Zambrów

ul. Ostrowska  
tel. (086) 475-10-01, 0603-718-861

fak/kn

# ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

**PANELE ŚCIENNE MDF 9,99\***

**PANELE ŚCIENNE PCV 9,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99\***

**GLAZURA 15,99\***

**SIDING 15,99\***

\* zł/m<sup>2</sup>

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 1858

KRYCIE DACHÓW, materiały na dach, 218-58-93, 0-504-866-351

2196-oo

PODŁOGI: - układanie, cyklizowanie, polerowanie, renowacje, 0-607-323-887

2197-oo

UKŁADANIE, CYKLIZOWANIE, 0-692-81-81-62

2199-oo

KRYCIE DACHÓW, 216-98-98

2202-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, tapetowanie, cyklizowanie, 216-62-88, 0-608-01-44-10

2212-oo

MONTAŻ SERWIS urządzeń klimatyzacyjnych i chłodniczych. „CHŁODEX”, Śniadeckiego 2a, tel. 218-30-43, 0-502-397-810

2218-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, sufity podwieszane, 691-027-181.

f-2238-oo

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek profesjonalnie wykonam, tel. (029) 769-01-92, 0-602-177-449

2291-o

ŻWIR, PIASEK siany wykopy pod fundamenty, 219-25-04, 0-600-07-66-37

2298

TERAKOTA, 216-91-09, 0-604-081-235

2300

GLAZURA, TERAKOTA, 0-692-112-518, 218-40-18

2309

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93

2314

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 215-34-54

2315-o

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury VAT, tel. 0-601-153-568

2323-o

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08

2332

**MAC&ROB**

PROFESJONALNY MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

• serwis • sprzedaż — hurt — raty •

ARTYKUŁY METALOWE detal

Łomża, ul. Senatorska 13  
tel. (0 86) 216-69-48

f. 1856

# KONTAKTY





KOMPLEKSOWE PROJEKTOWANIE i urządzanie ogrodów, największy wybór drzewek ozdobnych, Łomża, ul. Nowogrodzka 118, tel. 216-51-71

2345

CZARNOZIEM, ŻWIR, wywóz gruzu, układanie kostki brukowej, tel. 216-74-29

2345

KOSTKA BRUKOWA, sztukateria betonowa – pełna paleta wzorów i kolorów – sprzedaż i układanie – projekty, urządzanie ogrodów, tel. 216-51-71

2345

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, docieplanie budynków, 215-03-99

2351

USŁUGI REMONTOWO-budowlane, 0-608-144-695

2358

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE podłóg, 0-608-144-695

2358

## TRANSPORT

HANNOVER – KAŻDA NIEDZIELA, 215-76-17; 0606-146-917.

FAK. 1629-00

ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób wynajem, Łomża, Bema 37, tel. (086)215-35-31

993-0

NIEMCY BUSEM, tel. 217-62-15; 0608-778-708.

fak. 1630-00

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, tel. 215-76-25; 0608-611-628.

fak. 1630-0

HANNOVER i okolice – każda niedziela, 473-62-50; 0602-289-479.

fak. 1675-00

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

1870-00

„MISTRAL” – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48.

f2045-0

BUSEM 9-osobowym, 218-34-58, 0-604-621-841

2177-00

HANNOVER 27.04.2003r; 218-13-70

2210-00

OKECIE, 0-604-415-248

2355

NIEMCY – sobota, 0-604-415-248

2355

„MISTRAL” – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48

2337-0

MURARZA, pomocnika i spawacza, 0-694-753-820

1910-00

www.ovb.pl, kontakt: 0-502-256-683.

f2230-0

DORADZTWO FINANSOWE proponuje dodatkową pracę dla mieszkańców Łomży, 0606 793 969.

f2229-0

ZATRUDNIĘ AKWIZYTORA branży odzieżowej, tel. 216-58-28

2299

PRZYJMĘ DO PRACY, 0-604-879-134

2308

PRACA, 218-57-63

2335

ZATRUDNIĘ, 0-506-504-239

2340

ZATRUDNIĘ OSOBY z Nowogrodu do pracy w kuchni i przy obsłudze gości, tel. 0-604-567-443

2357

ZATRUDNIĘ Z SAMOCHODEM dostawczym, 0-503-130-646, (086) 218-71-35 po 20.00

2362

## NAUKA

MATEMATYKA, 694 605 840.

f2198

MATEMATYKA, 473-07-83

2348-0

## ZWIERZĘTA

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 279-15-99

2311

ODDAM W DOBRE ręce 4-letniego Amstafa, 473-87-98

k.z.

## INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

1579-0

USA WYJAZDY, 0-504-862-196

1585-0

NOWO OTWARTY SKLEP. Wszystko za 4,50 zł, ul. Mickiewicza 73, obok Leader Price.

f1954-0

KOMUNIE, CHRZCINY, stypy pogrzebowe, wesela – organizujemy profesjonalnie, (086)219-88-46, 0-602-377-311

2365

UBEZPIECZENIE DLA osób wyjeżdżających, pracujących za granicą, 218-72-10, 0-506-38-31-43

2367-0

## ROWERY firmy KROSS®

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER W ŁOMŻY



CENTRUM ROWEROWE

„SPEED”

przy SKEATE PARKU



ŁOMŻA UL. MAZOWIECKA 1/2 TEL. 219-82-08

tylko u nas

2 LATA GWARANCJI

OFERUJEMY:

- autoryzowany serwis rowerów firmy KROSS, ŁOMŻA UL. BEMA 1
- części zamienne, ogumienie, osprzęt SHIMANO, akcesoria rowerowe, koła...

PROMOCJA! Rowery komunijne już od 299 zł  
ZAPRASZAMY 8<sup>00</sup>–18<sup>30</sup>

HANNOVER – każda niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

2346-0

BUSEM NAJTANIEJ, 218-30-88, 0-608-576-544

2350-0

## PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

377-0

ZATRUDNIĘ NAUCZYCIELI języka angielskiego na umowę o pracę, tel. 0-694-477-349

1678-00

ZATRUDNIĘ OPERATORA „Ostrówka”, kierowcę sam. ciężarowych, tel. 0-603-069-333

2345

ZATRUDNIĘ mgr farmacji, Łomża – okolice, tel. (085)676-07-56, 0-503-846-779

2245

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym zatrudnię, (029)746-82-88

2294

ZATRUDNIMY KOMPETENTNYCH do pracy w domu, biurze od zaraz, tel. 0-600-805-811

2296-0

**Polsko-brytyjska**  
firma usług finansowych  
nawiąże współpracę

z przedsiębiorczymi  
osobami z minimum  
średnim wykształceniem

Spotkanie informacyjne  
29.04. o godz. 18.00

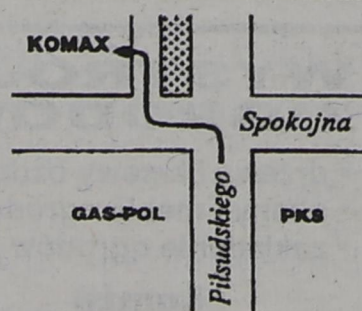
Łomża, ul. Wyszyńskiego 2/11

fak.2312

## HURTOWNIA „KOMAX” ŚWIAT GLAZURY

OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
  - ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach
- OFERTA SPECJALNA:
- największy wybór tanich płytek do dołowni mleka



FACHOWE DORADZTWO  
RATY – DOWÓZ  
Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-600-824-256

fak.1844

## PRACA!!!

Poszukujemy osób do pracy  
produkcyjnej lub magazynowej  
Mile widziani studenci  
Praca w Łomży

ACTIVE PLUS Sp. z o.o.  
ul. Stępińska 22/30  
Warszawa tel. (022) 840-69-22  
(022) 840-69-23

fak.2290



**KONTAKTY**



**MAREXIM**  
PHU MAREK MACKIEWICZ

ŁOMŻA  
Al. Piłsudskiego 40  
tel. 086-218-04-44

**DOBRY, TANI WĘGIEL**

Gruby	—	380 zł
Kostka	—	370 zł
Orzech	—	355 zł

Zapraszamy do skorzystania z promocji  
Bardzo korzystne upusty hurtowe

# PROMOCJA

Do wybranych modeli  
kos spalinowych  
żyłka i nóż tnący

**GRATIS**



kosy spalinowe  
**649,-**  
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,  
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

**SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ  
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:**

**Białystok** - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;  
**Berlinga** 31, tel. 853 68 04; **Czyżew** - Nurska 13  
(pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** -  
Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska  
Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1,  
tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40;  
**Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** -  
Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,  
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28,  
tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1,  
tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;  
**Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

**STIHL®**

Szczegóły promocji u Dealerów

**JAN SOBANSKI  
AUTO SYSTEM**  
ROK ZAŁOŻENIA 1975



**FILIA ŁOMŻA**, Salon ul. Piłsudskiego 73  
Tel/fax: 86 218 67 70 0 600 810 638

**KOBYŁKA**, Salon, Sprzedaż, Serwis ul. M. Konopnickiej 13  
Tel: 22 786 23 22 do 24 fax: 22 786 13 60

**FILIA LUBLIN**, Salon, Serwis ul. Głęboka 31  
Tel/fax: 81 442 04 50 0 608 526 013

**FILIA KOBYŁKA**, Salon, Serwis ul. Nadarzyńska 83  
Tel: (0 22) 786 88 88 fax: 786 82 92

www.sobanski.com.pl e-mail: sobanski-motory@wp.pl CENY JUŻ OD 46.000 ZŁ ceny w zależności od kursu dolara (EURO)



**TERRAZYT®**  
Okna i drzwi na całe życie...

## Podziękowanie

Szanowny Panie Rektorze,  
Drodzy Wykładowcy, Kadro Administracyjna,  
Kochana Młodzieży Studencka  
Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości  
im. Bogdana Jańskiego w Łomży.

W imieniu całej załogi firmy Terrazyt  
składamy serdeczne podziękowania za wyróż-  
nienie jakie otrzymaliśmy od studentów Wyższej  
Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości  
im. Bogdana Jańskiego w Łomży.

Otrzymanie wyróżnienia

### “Najlepszy Pracodawca 2003 roku”

od młodzieży akademickiej jest tym dla naszej  
firmy czym dla artysty “Nagroda Publiczności”.  
To te wyróżnienie jest zawsze najcenniejsze.  
Jesteśmy z tego bardzo dumni.

Chcemy podkreślić fakt, że w firmie Terrazyt  
pracuje znaczna grupa absolwentów Państwa  
uczelni, która również przyczyniła się do tego  
sukcesu.

Przedsiębiorstwo to nie hale, urządzenia  
i maszyny, to Personel - cała Załoga. Oni tworzą  
klimat pracy, kulturę organizacji i jej wizerunek  
w środowisku. Jesteśmy przekonani, że otrzy-  
mane wyróżnienie będzie dla nas impulsem do jesz-  
cze lepszej kreatywnej pracy.

Z wyrazami szacunku

Zarząd TERRAZYT - Okna i Drzwi S.A.

Jan Mieczkowski, Tadeusz Dąbkowski, Ryszard Chrostowski

REKLAMA

**TV  
Łomża**

**24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU**

**W programie:**

- Ponad 8.000 żab uratowali uczniowie Gimnazjum w Piątnicy
- Najwyższy stopień zagrożenia pożarowego w Puszczy Kurpiowskiej
- Otwarcie sezonu turystycznego w skansenie w Nowogrodzie

**Kultura:**

- Łomżyńskie Rocznice - wystawa w Muzeum Północno - Mazowieckim
- Miller w Galerii pod Arkadami
- Tv Łomża u Michała Wiśniewskiego - rodzinne związki gwiazdy z Łomżą

**zapraszamy**

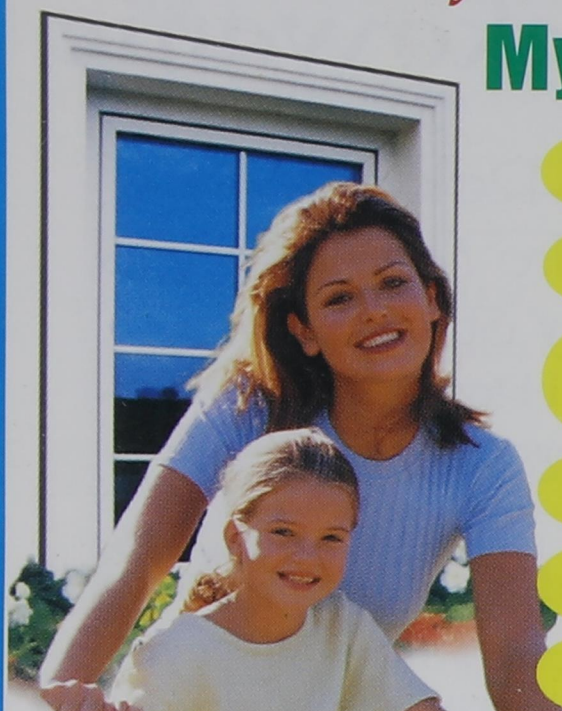
BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45  
TEL. 0\*86 216 74 44, TEL./FAX 0\*86 216 71 07  
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA



**Nie daj się zwieść konkurencji!**

**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...



**My gwarantujemy:**

**UBEZPIECZENIA - GRATIS!**

**20-LETNIE DOŚWIADCZENIE**

**NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ POTWIERDZONĄ CERTYFIKATEM ISO 9001**

**ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE**

**BEZPŁATNY POMIAR I WYCENĘ**

**SPRAWNY MONTAŻ**

*Nigdzie nie znajdziesz takiej oferty!*

## BOGATA KOLEKCJA DRZWI

**SPECJALNA PROMOCJA! DRZWI WEJŚCIOWE** *Podlasie!*  
**SUPER JAKOŚĆ! SUPER CENA!**

### BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁÓDŹ, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87



www.terrazyt.pl

REKLAMA

## HURTOWNIA MIĘSNO-WĘDLINIARSKA



**poleca:**

- codziennie świeże mięso wieprzowe i drobiowe
- wędliny w pełnym asortymencie
- szeroką gamę produktów spożywczych

Dbamy o dobrą jakość i niską cenę produktów  
Nasi klienci mogą liczyć na profesjonalną i życzliwą obsługę

**Zapraszamy na zakupy do hurtowni CMW**

od poniedziałku do piątku 4.00–18.00

w sobotę 4.00–14.00

Łomża, ul. Poznańska 36B

**TO SIĘ OPŁACI!**

Zamówienia realizowane  
również przez telefon: (0 86) 216-97-27, 216-97-28

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,  
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe  
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków



**Szkło i lustra**

**wszystko ...**

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów  
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszennia,  
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,  
ul. Złota 4, tel. (0-29) 760-45-66

**najtaniwszy w Polsce**

gotowy do rozmowy → gotowy

już od **155 zł** brutto

**IDEA**

łączy z ludźmi

**SIEMENS A35**

PROMOCJA! -55 zł

• łatwy i prosty w obsłudze  
• łatwe wyłączenie dzwonek  
• solidność wykonania  
• dobry czas użytkowania  
• zegar

Aparat posiada blokadę **SIM lock** - może pracować tylko z kartą sieci IDEA

**LUX**

Łomża (86) 219 90 73

Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 226

Grajewo (86) 273 83 71

Pl. Niepodległości 20/1



łączy z ludźmi

REKLAMA



**WSAP**

**WYŻSZA SZKOŁA  
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ  
w Ostrołęce**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

**OGŁASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004**

**WYDZIAŁ ADMINISTRACJI**

**Kierunek: administracja**

**Specjalności:**

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościach zajęcia prowadzą pracownicy  
naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

**Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne**

dla licencjatów administracji organizuje

**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

**Ponadto prowadzimy nabór na**

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ● PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW ● PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI ● PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTOŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58,

tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81

e-mail: wsap@info-t.com.pl

REKLAMA